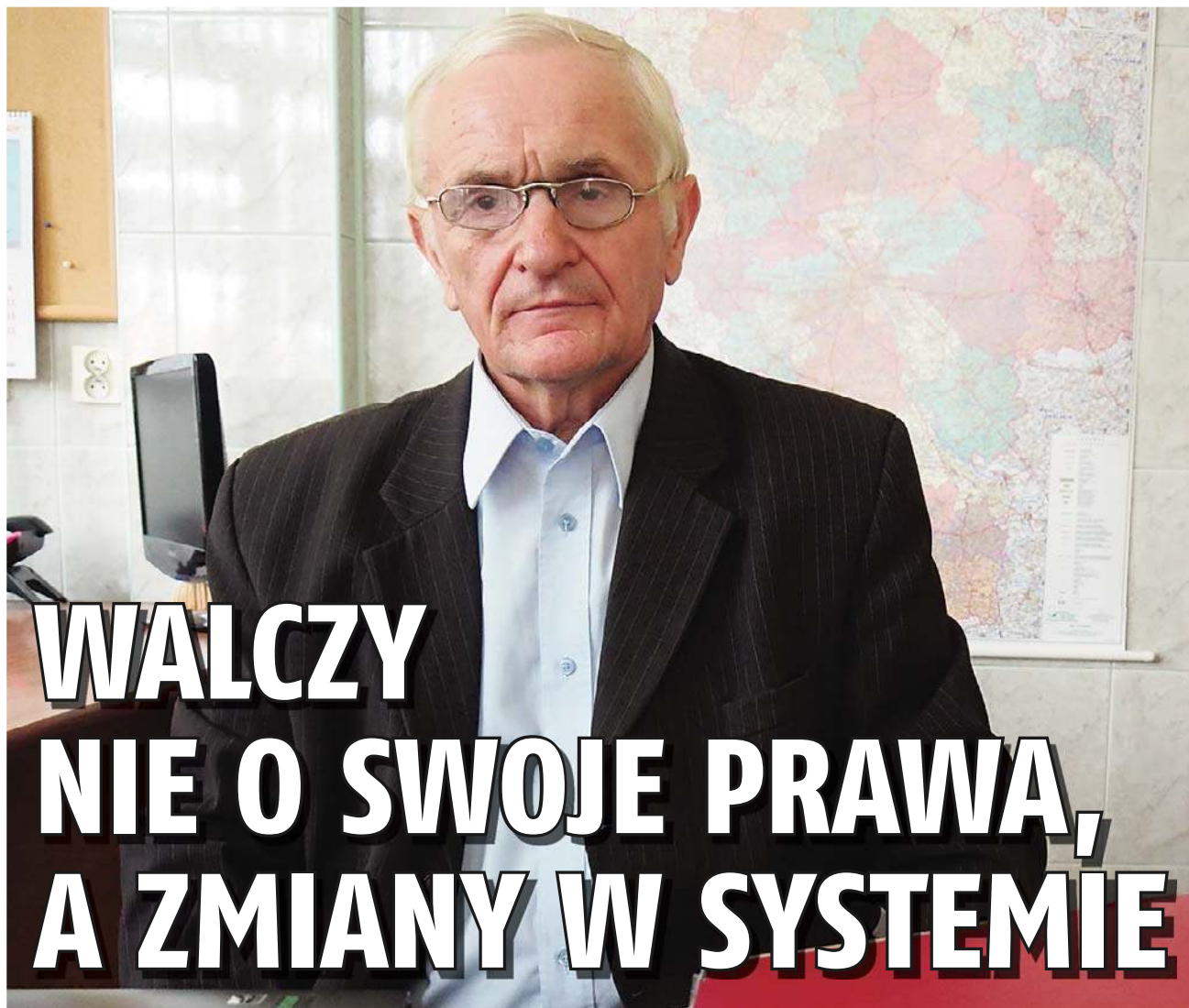


CZYTAJ
NAS:

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE

NOWY KURIER
mławański.plCENA 2,80 zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZCZOWO GRUDZK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDŁOWO WIECZNA WIŚNIEWO



WALCZY NIE O SWOJE PRAWA, A ZMIANY W SYSTEMIE

WIECZFNA || „WPROST NIE DO WIARY, ILE ZEPSUĆ MOGĄ PRZEPISY, GDY WSZYSTKO JEST ZBYT DOBRZE UPORZĄDKOWANE.” – MAWIAŁ GEORG CH. LICHTENBERG. WŁAŚNIE O ZAWIŁOŚCI PRZEPISÓW PRAWNYCH OPOWIEDZIAŁ NAM, PAN STANISŁAW, KTÓREGO HISTORIA ZACZYNA SIĘ OD POBORU DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ. **S. 8-9**

BO WARTO PRZEŁAMYWAĆ WŁASNE SŁABOŚCI

NASZA ROZMOWA || **s. 12**

Ewelina Czerwińska trzy lata temu rozpoczęła swoją przygodę z bieganiem. Dziś bierze udział w licznych zawodach i testuje własne możliwości.



DWA WYPADKI NA „SIÓDEMCE”

POWIAT || **s.3**

Dwa groźne zdarzenia na krajowej „siódemce”. W Michalinowie zderzyły się trzy osobówki, a w okolicach mławskiego lasu samochód osobowy zjechał z drogi.



TAKI POJAZD TO ZAGROŻENIE DLA LUDZI

WASZE LISTY ||

s. 2



SZAŁ GRZYBOBRANIA W NASZYM POWIECIE

MŁAWA ||

s. 4



XX JUBILEUSZOWY BIEG SOLIDARNOŚCI W MŁAWIE

SPORT ||

s. 14



REKLAMA



KOALICJA OBYWATELSKA

Adam
Krzemiński

Miejsce **4**

Sfinansowane przez KRiW Koalicja Obywatelska PO, N i P, Zieloni



WAWA-MED
PRYWATNA PRZYCHODNIA
Czynne: pn.-pt. 8-19, sob. 9-13

DZIAŁDOWO
ul. M. Konopnickiej 14
e-mail: wawa-med@wp.pl

tel. 668-684-212 www.wawa-med.pl

GASTROLOG z Warszawy
HEMATOLOG z Warszawy

GINEKOLOG (kobieta) z Warszawy
REUMATOLOG z Działdowa
NEUROLOG DZIECIĘCY z Warszawy
NEUROCHIRURG z Warszawy
KARDIOLOG z Olsztyna
LARYNGOLOG z Olsztyna (dorośli i dzieci)
ONKOLOG z Olsztyna
CHIRURG OGÓLNY z Olsztyna
UROLOG z Warszawy (dorośli i dzieci)
ENDOKRYNOLOG z Olsztyna
DIABETOLOG z Olsztyna

ORTOPEDA z Olsztyna
INTERNISTA z Olsztyna
ALERGOLOG PEDIATRA z Olsztyna
NEUROLOG Epileptolog z Warszawy
CHIRURG NACZYNIOWY z Warszawy
DERMATOLOG z Gdańska (dorośli i dzieci)
MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
lekarz z Gdańska
USG-RADIOLOG z Warszawy
PUNKT POBRAŃ
czynny pn., śr., pt. 8:00-11:00
współpracujemy z laboratorium w Olsztynie
BADANIA EKG, HOLTERY
TESTY ALERGOLOGICZNE
ZABIEGI WSZYSTAKIE ESPERALU



CZEKAMY NA SYGNAŁY! tel. 89-652-64-00 e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS! tel. 89-652-64-00,
e-mail: reklama@kuriermlawski.plZMIANY SĄ ZAWSZE
POTRZEBNE

„Wszystko wokół się zmienia” - tak brzmi tytuł nastrojowej piosenki zespołu Farba. Zmienia się nam również pora roku i pogoda, a na dworze zapachniało powiewem jesieni. Przed nami jesienne wybory. Zdaniem wielu fachowców od nich może zależeć przyszłość naszego kraju. Z pewnością nastąpią jakieś zmiany. Nie wiadomo jednak czy będą to zmiany diametralne, czy tylko kosmetyczne. Ale... dziś nie będzie o polityce, która i tak jest obecna zarówno w mediach, jak i naszym życiu codziennym. Dostajemy jej wzmogłą dawkę ze względu na liczne programy zmian Polski na... no właśnie na lepsze, czy może gorsze... Niestety o tym przekonamy się na własnej skórze...

Stop - słowo się rzekło i dość politykowania, którego jest niemal tak samo dużo jak grzybów. Bowiem całą Polskę opanował szal grzybowego - selfie. Jeśli chodzi o czas zmian, to nadszedł taki czas również w Nowym Kurierze Mławskim. Niedawno zmieniła się szata graficzna naszej gazety. Od dziś zmienia się też tematyka i pojawiają nowe działy tematyczne. Chcemy być bliżej ludzi, więc prezentujemy ludzkie sprawy i problemy. Chcemy być z Wami w chwilach smutku i w momentach radości. Dlatego też, jak co tydzień zapraszam do lektury Kuriera, który jest z Wami od 16 lat.

Szymon Wyrostek
s.wyrostek@gazetaolsztynska.pl

Taki pojazd to zagrożenie dla ludzi

MŁAWA || Czytelnik zwrócił się do nas z prośbą o interwencję w sprawie porzuconego auta na ul. Wysokiej (Osiedle Młodych). Jak twierdzi, z samochodu wydobywają się płyny.

Porzucone lub nieużywane od wielu miesięcy samochody stanowią prawdziwą udrękę dla wielu mieszkańców miast. Takie auta nie tylko blokują miejsca parkingowe, ale również mogą stanowić zagrożenie ze względu na wydobywające się z nich płyny. Skąd się one biorą? Powodem porzucenia jest często śmierć właściciela lub jego wyjazd. Podobna sytuacja ma miejsce w naszym mieście. Z prośbą o interwencję zwrócił się do nas mieszkaniec Osiedla Młodych w Mławie, który dał nam znać, że na ul. Wysokiej od dłuższego czasu znajduje się nieużywany samochód: „Dzień Dobry, Czy możecie zająć się Państwo tematem porzuconego od długiego czasu samochodu na parkingu przy ul. Wysokiej 19 marki Opel Astra, kolor ciemny zielony. Po-



Samochód blokuje innym mieszkańcom miejsca parkingowe

jazd nie posiada tablic rejestracyjnych i wydobywają się z niego płyny, co stwarza bezpośrednie zagrożenie dla mieszkańców. Oczywiście Straż Miejska nie poczuwa się do interwencji, a temat ten może być ciekawy, ponieważ w Mławie widać, iż z takimi przypadkami służby do tego powołane sobie nie radzą i należało by przypomnieć

im do czego zostały powołane. W Ciechanowie po jednym telefonie przyjeżdża Straż z lawetą i jest porządek, a w Mławie NIE i jako lokalne media mam nadzieję, że jesteście w stanie to poprawić!”. Działania w tej sprawie podjął Przewodniczący Zarządu Osiedla Młodych, który wystosował do służb odpowiednie pismo.

- We wtorek, 1 października odpowiedni wniosek pisemny został skierowany do mławskiej straży miejskiej. W imieniu zarządu poprosiłem o interwencję w sprawie pozostawionego auta na ulicy Wysokiej - mówi Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 15 w Mławie.

redakcja@gazetaolsztynska.pl

Autobusy blokują skrzyżowania w mieście

MŁAWA || Kierowcy z naszego miasta narzekają na...autobusy. Zdaniem wielu te pojazdy blokują m.in. skrzyżowania i znacznie spowalniają poruszanie ulicami naszego miasta. Najgorzej jest w dni targowe.

Nasi czytelnicy sygnalizują nam o problemach komunikacyjnych w Mławie. Według niektórych z nich problem pojawił się zaraz po wakacjach i związany jest z likwidacją PKS.

- Teraz nie ma jednego przewoźnika, który ma wyznaczone stałe trasy, którymi wyjeżdża z miasta na teren powiatu - mówi pan Jerzy, jeden z mławskich kierowców. - W tej chwili każdy jeździ jak chce, często robiąc sobie skróty. Oczywiście te „ułatwienia” są utrudnieniami dla pozostałych użytkowników mławskich dróg.

Według kierowców najgorzej sytuacja na mławskich drogach wygląda w dni tar-



Według czytelnika autobusy blokują skrzyżowania

gowe tj. wtorek i piątek. Tego dnia szybkie poruszanie się po Mławie graniczy z cudem.

- Najgorsze jest nagminne blokowanie skrzyżowań w Mławie nie tylko przez kierowców jednego z prze-

woźników, ale większości kierowców autobusów - poinformował nas drogą e-mailową pan Michał.

Anonimowy kierowca autobusu odparł zarzuty kierowców osobowych:

- Autobusy mają o wiele większe gabaryty niż samochody osobowe i nie jest nimi tak łatwo poruszać w takim małym mieście jak Mława. Najgorzej jest w godzinach szczytu, kiedy ludzie wracają z pracy.

Najtrudniej sytuacja wygląda wokół Starego Rynku. Tutaj znajduje się przystanek, gdzie zatrzymują się autobusy lokalne i dalekobieżne, przez co ich obecność jest nieunikniona. Jedyne wyjście z tej sytuacji wydaje się być wykazanie cierpliwości przez kierowców osobowych, autobusów i pozostałych uczestników ruchu drogowego.

IP

TU SMACZNIE ZJESZ
I PRZECYTASZ
„KURIER MŁAWSKI”

PIZZERIA „105”

ul. Żwirki 33, bogate menu, zawsze świeże składniki, zamówienia w lokalu i na telefon, tel. 23 655 10 54

„TESALI”

ul. Poświętna 3A, smaczne i świeże jedzenie w ekspresowym tempie na miejscu i na dowóz. tel. 23 684 13 14

„PIEROGARNIA
NA STARYM RYNKU”

ul. Stary Rynek 4, smaczne domowe obiady i pyszne pierogi także z dowozem do klientów tel. 23 655 03 30

KONKURS

SPRAWDŹ CZY
WYGRAŁEŚ...

Właściciel auta proszony jest o zgłaszanie się z gazetą, w której umieszczone jest zdjęcie i dowodem rejestracyjnym pojazdu do biura stacji przy Torfa Żałęskiego 6 u godzinach 8-16. Tam otrzyma kupon, uprawniający do jednorazowego, bezpłatnego zatankowania 15 litrów paliwa.

Wspólnie z firmą Transmik, sponsorem nagrody, ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE

NOWY KURIER
mławski.pl

REDAKCJA: 06-500 Mława, ul. Warszawska 1, lokal 9/10
tel./fax 89 652 64 00
e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl, www.kuriermlawski.pl

REDAKTOR NACZELNY: SZYMON WYROSTEK, DZIENNIKARZE: NATALIA TOMALA, ZDZISŁAW BREŃSKI,
BIURO REKLAMY: MONIKA MAJOROWSKA, PATRYCJA TRZCIŃSKA.
SKŁAD DTP: GRUPA WM SP. Z O.O.;
WYDAWCA: GRUPA WM SP. Z O.O., 10-364 OLSZTYN, UL. TRACKA 5;
PREZES ZARZĄDU: JAROSŁAW TOKARCZYK;
DRUK: DRUKARNIA PRASOWA GRUPY WM SP. Z O.O. OLSZTYN, TEL. 89 539 74 21

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.:
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail:
prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59
- czynne w godzinach 7 00 - 18 00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Dwa wypadki na E7. Auta wylądowały w rowach

POWIAT || W minionym tygodniu miały miejsce dwa poważne wypadki samochodowe na krajowej „siódemce”. W Michalinowie zderzyły się trzy osobówki, a w okolicach mławskiego lasu samochód osobowy z ciężarówką. Nie obyło się bez pomocy lekarskiej dla poszkodowanych.

W niedzielę, (29 września) ok. godz. 15.00 miał miejsce poważny wypadek w Michalinowie na DK7 w kierunku Gdańska. Doszło tam do zderzenia 3 aut. Jedno z nich dachowało. Samochodami łącznie podróżowało 8 osób, w tym dwójka dzieci.

- Trzy osoby dorosłe oraz najmłodszy uczestnik wypadku zostali zabrani do szpitala - mówi Jacek Dryll, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Droga przez długi czas była zablokowana, jednak dla pozostałych kierowców zostały wyznaczone objazdy.

Następnego dnia (poniedziałek, 30 września) po godzinie 13.00 także doszło do wypadku na drodze krajowej nr 7, tym razem w okolicach mławskiego lasu. Tam samochód osobowy zderzył się z ciężarówką. W wyniku zderzenia jedna osoba została po-



Cały przód samochodu uległ zniszczeniu



Samochód dachował podczas wypadku



Auto osobowe zepchnięte do rowu



Kierowca osobówki został zabrany do szpitala



Ciężarówka wylądowała w rowie

szkodowana. Przytomny kierowca samochodu osobowego został zabrany do szpitala. Ruch odbywał się wahadłowo.

Tego samego dnia doszło do bliźniaczego zderzenia na drodze relacji Dębsk - Wola Dębska w gminie Szydłowo. Doszło do czołowego zderzenia, w wyniku którego zostały poważnie uszkodzone biorące w nim udział samochody. Siła zderzenia była na tyle duża, że auto

osobowe zostało zepchnięte do przydrożnego rowu. Na całą szczęście kierowcom nic się nie stało. Droga bezpośrednio po zdarzeniu była przejezdna.

Wszystkie zdarzenia drogowe, które miały miejsce w dniach od 29 września do 30 października zostały zakwalifikowane jako kolizje. Postępowanie w tych sprawach prowadzi mławska komenda policji.

Z ostatniej chwili. We wtorek (1 października) o godz. 13.22 służby otrzymały zgłoszenie o wypadku z miejscowości Zgliczyn Witowy z automatycznego systemu informowania ecall. Zostały poinformowane, że na północy zachód od Radzanowa doszło do wypadku samochodowego. Zadysponowano dwa zastępy PSP Mława oraz OSP Radzanów. Policja ustaliła, że „dziecko przy pomocy przycisku aktywowało system powiadomienia eCall”.

redakcja@kuriermlawski.pl

Siedmiu pijanych kierowców. Rekordzista miał ponad 2,5 promila

POWIAT || Policjanci ponownie mieli do czynienia z falą pijanych kierowców. Aż siedem razy zmuszeni byli do interwencji w stosunku do kierowców, którzy wsiedli za kółko pod wpływem alkoholu.

W poniedziałek (23 września) ok. godz. 20:00 w Noszarzewie Borowym, interwenujący patrol policji zatrzymał 31-letniego mężczyznę, mieszkańca gm. Szydłowo. Kierował on samochodem marki Volkswagen Bora mając w organizmie ponad 0,75 promila alkoholu.

Dwa dni później, w środę

(25 września) ok. godz. 07:30 policjanci zatrzymali nieodpowiedzialnego kierowcę we Wróblewie. Okazał się nim 36 - latek, mieszkaniec gm. Radzanów. Mężczyzna kierował samochodem marki Mercedes z ponad 0,63 promila alkoholu we krwi.

Do podobnego zdarzenia doszło wpiątek (27 września) ok.

godz. 18.00 na ul. Ciechanowskiej w Strzegowie. Tam patrol policji zatrzymał 34 - letniego mieszkańca gm. Strzegowo. Mężczyzna kierował samochodem marki Audi w stanie nietrzeźwości, mając w organizmie ponad 1,55 promila alkoholu.

Jednak z prawdziwą falą nietrzeźwych kierowców funkcjonariusze mieli do czynienia

w poniedziałek (30 września). Tego dnia zatrzymali 4 nietrzeźwych kierowców. Zaczęło się od zdarzenia w nocy, ok. godz. 02:30 w Wiśniewie. Tam patrol policji skontrolował 35- letniego mieszkańca gm. Wiśniewo. Mężczyzna kierował samochodem marki Fiat Brava w stanie nietrzeźwości, mając w organizmie ponad

1,40 promila alkoholu. Następnie ok. godz. 09:20 w Żurminiku policjanci zatrzymali 34 - letniego mieszkańca pow. piskiego. Mężczyzna kierował samochodem marki VW Transporter. Wykryto u niego 1,30 promila alkoholu. Po południu, ok. godz. 15:30 na drodze relacji Rumoka - Niegocin, funkcjonariusze zatrzy-

mali 49- letniego mieszkańca gm. Lipowiec Kościelny. Kierowca Seata Ibiza miał we krwi ponad 2,55 promila alkoholu. Ostatnie zatrzymanie miało miejsce ok. 17.00 w Turzy Wielkiej. Tam 59 - latek kierował samochodem marki Fiat Seicento mając w organizmie ponad 2,13 promila alkoholu.

Oszuści i złodzieje nadal nie próżnują. Policja ma kolejne zgłoszenia

POWIAT || Złodzieje i oszuści w powiecie mławskim nie próżnują. Oprócz kilku kradzieży mienia i pieniędzy, doszło do wyłudzenia kodu Blik na kwotę ponad 500 zł.

W okresie 26 sierpnia - 25 września br. na ul. Zachodniej w Mławie, nieznany sprawca po uprzednim wyłamaniu drzwi wejściowych dostał się do pomieszczenia gospodarczego a następnie zerwał kłódkę zabezpieczającą drzwi do garażu, skąd dokonał kradzieży

sprzętu elektrycznego, m. in. kosiarki. W wyniku zdarzenia powstały straty o łącznej wartości ponad 1500 zł.

W okresie 6-24 września br. w miejscowości Załęże (gm. Wieczfnia Kościelna), nieznany sprawca dostał się do niezamkniętego pomieszczenia gospodarczego, a na-

stępnie dokonał kradzieży sprzętu elektrycznego, m. in. wiertarki, piły spalinowej. W wyniku zdarzenia powstały straty o łącznej wartości ponad 1500 zł.

W niedzielę (29 września) ok. godz. 20.00, dyżurny KPP Mława przyjął zgłoszenie, że ok. godz. 16.00 na ul. Anno-

pol (teren galerii) w Warszawie, nieznany sprawca dokonał kradzieży portfela wraz z zawartością na szkodę mieszkanki gm. Strzegowo. Straty oszacowano na ponad 300 zł.

Do kradzieży doszło także w poniedziałek (30 września). Dyżurny KPP Mława przyjął zgłoszenie oszustwa na Blik

-a. Nieznana osoba podając się za szwagierkę 35- letniej mieszkanki gm. Stupsk, wyłudziła pieniądze w ten sposób, że poprosiła ją o wygenerowanie kodu Blik na kwotę ponad 500 zł. w celu opłacenia transakcji, a następnie przekazanie kodu rozmówcy i potwierdzenia dokonania transakcji.

Z kolei we wtorek (1 października), w godz. 10 - 12.00 na ul. Pużaka w Mławie, nieznany sprawca po uprzednim wywarzeniu drzwi balkonowych domu jednorodzinnego, dostał się do wnętrza, gdzie po splądrowaniu pomieszczeń dokonał kradzieży pieniędzy. Straty oszacowano na ponad 1700 zł.



Szał grzybobrania w powiecie mławskim

PORADY || Grzybobranie rozpoczęło się na dobre! Ostatnie deszcze sprawiły, że leśne przysmaki wyrosły jak na drożdżach. Mieszkańcy Mławy także wyruszyli do lasu. Wyszli z niego z koszami pełnymi grzybów i chętnie pochwalili się nam swoimi zdobyczami.

Grzybobranie łączy przyjemne z pożytecznym. Możemy zebrać popularne przysmaki i później przyrządzić je na różne sposoby. Dodatkowo dla wielu osób jest to pasja i sposób na aktywne spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.

- Od lat mam swoje miejsce, w których zawsze znajduję grzyby. Jednak w tym roku wysyp grzybów jest niezwykle duży. Na terenie naszego powiatu praktycznie w każdym miejscu i w dość krótkim czasie można zebrać sporo grzybów - mówi pan Witold z Mławy, dla którego od ponad 40 lat grzybobranie jest prawdziwą pasją.

Zbieranie grzybów wymaga jednak skupienia i cierpliwości. Kto z nas nie zna tego zawodu, gdy myśli, że znalazł wspaniały okaz, który później okazuje się tylko liściem. Jednak opłaca się - aby móc skosztować samodzielnie ugotowanej zupy grzybowej, zrobić grzybki marynowane, czy też dodać przepyszne kurki

do jajecznicy. W tym roku wystarczy grzybów dla każdego mieszkańca naszego powiatu. W regionie znajduje się ich na tyle dużo, że w jednym miejscu można spotkać nawet kilkanaście osób, a mimo to dla nikogo nie brakuje leśnych przysmaków. Zanim jednak wybierzemy się do lasu, należy pamiętać o najważniejszej, podstawowej zasadzie: zbieramy tylko te grzyby, które znamy. Co zabrać ze sobą do lasu? Po pierwsze nóż lub szczyrtek, dzięki któremu prawidłowo zbierzemy grzyba, nie uszkadzając grzybnia. Po drugie - wiklinowy kosz. Zapewnia on wentylację zebranym grzybom, a ponadto można go używać wielokrotnie. Nie należy zabierać ze sobą tradycyjnej plastikowej torby, która powoduje szybkie psucie grzybów. Warto również pamiętać, że las stanowi siedlisko kleszczy. Dlatego też trzeba się przed nimi ochronić, zabierając ze sobą odpowiednie preparaty w sprayu, czy też odstraszacze elektroniczne, które wystar-

czy zawiesić na odzieży za pomocą klipsa. Oba gadżety nie są drogie, a mogą ochronić nasze zdrowie. Wiele osób wyruszyłoby na grzybobranie, jednak obawia się, że ich wiedza nie jest wystarczająca. Boją się popełnić błąd i zebrać trującego grzyba. Ich obawy są uzasadnione, ponieważ wiele gatunków trujących jest podobnych do tych jadalnych. Jako przykład mogą posłużyć następujące okazy: pieczarka bulwiasta (jadalna) i muchomor jadowity (trujący), pieczarka dwuzarodnikowa (jadalna) i muchomor wiosenny (trujący), opieńka miodowa (jadalna) i maślanka wiązowa (trująca). To tylko kilka z wielu duetów, które są do siebie rażąco podobne i potrzeba dużej wiedzy, aby je rozróżnić. Właśnie dlatego niezbędny podczas grzybobrania jest atlas, który przyda się wszystkim - nawet tym bardziej doświadczonym grzybiarzom. Zawsze warto upewnić się, czy mamy do czynienia z bezpiecznym grzybem. Jednak może zda-

żyć się, że nawet ilustracje i dokładne opisy nie rozwieją naszych wątpliwości. W takiej sytuacji warto poprosić o bezpłatną konsultację w siedzibie sanepidu. Powiatowe Stacje Sanitarne-Epidemiologiczne zatrudniają klasyfikatorów grzybów (uprawnienia do wystawienia atestu na grzyby świeże) oraz grzyboznawców (uprawnienia do wystawienia atestu na grzyby świeże i suszone - czyli możesz przynieść swoje zasuszone zapasy). Ich głównym polem działania jest wystawianie atestów do produkcji przetworów grzybowych lub środków spożywczych zawierających w swoim składzie grzyby, lecz jak najbardziej przyjmują także osoby prywatne. Powiatowa Stacja Sanitarne-Epidemiologiczna znajduje się w Mławie na Placu 1 Maja 6 i jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach: 7:30-15:05 (kasa 8:00-14:00). Jej pracownicy służą swoją pomocą.

NT, IP

redakcja@kuriermławski.pl

Dodatkowo, na swojej stronie internetowej zamieścili ABC Grzybiarza, gromadzące najważniejsze informacje dotyczące grzybów:

1. Zbieraj tylko grzyby znane, co do których nie masz wątpliwości (warto korzystać z atlasów);
2. Najbezpieczniej zbierać wyłącznie grzyby rurkowe (pod kapeluszem mają ułożone obok siebie rurki, przypominające gąbkę), ponieważ w tej grupie nie ma grzybów śmiertelnie trujących i jest dużo mniejsze ryzyko zatrucia. Grzyby śmiertelnie trujące występują jedynie wśród grzybów blaszkowych;
3. Nie oceniaj grzybów sobie nieznanych na podstawie smaku. Wiele grzybów trujących ma smak łagodny, np. śmiertelnie trujący muchomor zielonawy (sromotnikowy).
4. Spożycie zaledwie 50 g muchomora zielonawego (sromotnikowego), może doprowadzić do śmiertelnego zatrucia;
5. Nie zbieraj grzybów bardzo młodych, gdyż łatwo wówczas o pomyłkę w rozpoznaniu gatunku;
6. Nie zbieraj grzybów starych i przejrzałych, nasączonych wodą czy zapleśniałych, ponieważ nawet jadalne, mogą spowodować zatrucie;
7. Nie zbieraj grzybów będących pod ochroną, nawet jeśli są jadalne (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej grzybów Dz.U. 2014 poz. 1408);
8. Nie zbieraj grzybów rosnących w pobliżu miejsc składowania odpadów, rosnących przy drogach dużym natężeniu ruchu, ponieważ grzyby łatwo wchłaniają ze swego otoczenia metale ciężkie i inne zanieczyszczenia;
9. Grzyby wykracaj z podłoża w całości, gdyż jest to niezbędne do prawidłowej oceny gatunku (np. u muchomora zielonawego (sromotnikowego) trzon posiada u podstawy wyraźną bulwę, która jest osłonięta wysoką, odstającą błoniastą białą pochwą);
- Miejsce po wyrwaniu grzyba przykryj ściółką. Zapobiega to wysychaniu odkrytej grzybni;
10. Grzyby zbieraj wyłącznie do tubianek lub przewiewnych koszyków, a nie do plastikowych wiader i toreb foliowych, w których łatwo się kruszą, tamią oraz ulegają zaparzeniu i zepsuciu;
11. Nie niszczyć żadnych grzybów, także trujących, ponieważ są potrzebne w środowisku leśnym, m.in. są pokarmem dla zwierząt;
12. Po powrocie z grzybobrania posegreguj grzyby gatunkami i wyrzuć te, co do których nie masz pewności. Następnie oczyść grzyby i jak najszybciej poddaj je obróbce termicznej;
13. Ponieważ grzyby szybko się psują, spożywaj je bezpośrednio po przyrządzeniu i nie przechowuj zbyt długo;
14. Nie podawaj potraw z grzybów małym dzieciom, osobom starszym i chorym, ponieważ są ciężkostrawne;
15. W razie wątpliwości, czy zebrane grzyby są trujące czy jadalne, można skorzystać z bezpłatnej porady grzyboznawców lub klasyfikatorów grzybów świeżych w stacjach sanitarno - epidemiologicznych.



Zbiory Pana Jana z Krakowa



Piękne koźlarze pana Macieja



Michał Nowakowski podczas grzybobrania



Zbiory pana Pawła



Grzyby pana Witolda zebrane nad Zalewem Ruda



Nietypowy prawdziwek pani Anny



Zbiory pani Ewy prezentuje jej córka



Grzyby zebrane przez panią Grażynę i pana Józefa



Wspaniała kania pani Ewy



Niezwykłe prawdziwki pani Moniki

Nowe rondo zostało już oficjalnie otwarte

MŁAWA || We wtorek, 1 października odbyło się oficjalne otwarcie ronda na skrzyżowaniu ulic Lelewela, Kościuszki i Sienkiewicza. Jego budowa została zakończona wcześniej niż planowano. Od teraz mieszkańcy Mławy zapomną o korkach na skrzyżowaniu.

Pierwsze samochody przejechały przez nowo otwarte rondo przy polacji już w czwartek, 19 września. Inwestycja prezentuje się estetycznie, a przede wszystkim zapewnia płynny ruch między ulicami: Lelewela, Kościuszki i Sienkiewicza. Jej zakończenie planowane było na koniec października. Budowa została zrealizowana jednak dużo wcześniej. Rondo jest jednopasmowe z pasem ruchu o szerokości 5.0m i wewnętrznym pierścieniem najazdowym o szerokości 5.0m. W środku ronda znajduje się wysepka o średnicy 12m. W ramach inwestycji powstały także nowe chodniki, ścieżka rowerowa i przekrój uliczny od dwóch jezd-



Przed oficjalnym otwarciem wszystko musi być dopięte na ostatni guzik

niach rozdzielonych pasem zieleni. Ponadto na wszystkich wlotach ronda przygotowano przejścia dla pieszych. Pra-



Żołnierze 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej podczas otwarcia ronda



Nie zabrakło władz parlamentarnych i samorządowych

ce przy przebudowie skrzyżowania trwały niespełna 6 miesięcy i kosztowały łącznie z przebudową infrastruktury podziemnej ponad 9 mln zł.

Oficjalne otwarcie ronda odbyło się we wtorek, 1 października o godz. 13.00, czyli około miesiąc przed planowanym końcem. Pojawili się na nim władze samorządowe

m.in. Starosta Mławski Jerzy Rakowski i Burmistrz Miasta Mława Sławomir Kowalewski. Rondo nazwano imieniem 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej. Wymieniona jednostka od wielu lat jest zaprzyjaźniona z naszym miastem, a jej żołnierze każdego roku biorą udział w uroczystościach rocznicowych wybuchu II wojny światowej i bitwy pod Mławą. W końcu miło odwozi się dziecko do szkoły. Kościuszki nie jest już zawalona. Rondo fajnie, estetycznie wygląda - pisze czytelniczka na fanpage'u Nowego Kuriera Mławskiego. NT

redakcja@gazetaolsztynska.pl

Więcej zdjęć na kuriermlawski.pl

REKLAMA

Dwa wydarzenia w regionie na finiszu kampanii

W czwartek Poseł Anna Cicholska, kandydatka w wyborach do parlamentu, uczestniczyła w konwencji wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w Płocku. Konwencję, która miała miejsce w płockim Teatrze Dramatycznym zaszczylił swoją obecnością Prezes Jarosław Kaczyński.

Prezes w swoim przemówieniu podkreślał wiarygodność. – „Tu już padało słowo wiarygodność”. To rzecz najważniejsza w polityce. Bez wiarygodności nie ma demokracji. Jeżeli akt wyborczy ma coś znaczyć, to tylko wtedy, gdy obietnice wyborcze są spełniane. Jeżeli w kam-

panii wyborczej opowiada się rzeczy, których się nie robi, to ten akt jest fikcją. To, co zmieniliśmy w polskim życiu publicznym, to to, że akt wyborczy miał znaczenie. Wypełniliśmy nie tylko to, co zapowiedzieliśmy w trakcie kampanii wyborczej. Zrobiliśmy więcej, niż było to zapowiadane. Ten akt poparcia PiS z 2015 roku miał znaczenie, to był akt prawdziwej demokracji – powiedział Prezes Kaczyński. Prezes przedstawił dwudziestkę kandydatów startujących z listy Prawa i Sprawiedliwości, na której z numerem 5 kandyduje Poseł Anna Cicholska.



W piątek miało miejsce kolejne ważne wydarzenie. Tym razem na zaproszenie Poseł Anny Cicholskiej do Ciechanowa przybył Premier Mateusz Morawiecki. Premier Mateusz Morawiecki udzielił Pani Poseł swojego oficjalnego poparcia w wyborach do parlamentu. W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej Pan Premier spotkał się z mieszkańcami Ciechanowa, Mławy i

innych ośrodków regionu. Na spotkaniu w swoim wystąpieniu Premier Morawiecki podkreślił, że to właśnie za rządów Prawa i Sprawiedliwości odzyskano sprawność instytucji państwowych i podatkowych, odbudowano sprawiedliwość społeczną. „Odzyskaliśmy również podstawową prawdę historyczną. To jest też dla mnie wielką radość, myślę, że dla mojego taty też.

Nazywanie zła złem, dobra dobrem to absolutna podstawa naszego systemu wartości. Tak powinno zawsze być.

Zamazana prawda historyczna i ten fałsz, który się często z telewizorów w czasach III Rzeczypospolitej wylewał, nawet w odniesieniu do naszych największych bohaterów – to mnie bolało niezmiernie – powiedział Mateusz Morawiecki. Mimo trud-

nej sytuacji zdrowotnej ojca Pana Premiera, Marszałka Seniora Kornela Morawieckiego wizyta nie została przełożona. Premier przeprosił, że trwała tak krótko, obiecał jednocześnie mieszkańcom i gospodyni spotkania Poseł Annie Cicholskiej, że po wyborach odwiedzi nas ponownie.

**Biuro Poselskie
Posła
Anny Ewy Cicholskiej**

Książka „Groszkowa Sukienka” epizod III

KSIĄŻKA|| Kolejny epizod „Groszkowej Sukienki”. Powieść autorstwa Mari Ferenc z d. Leśniewskiej opowiada o zakochanej Elizie, która marzy o małżeństwie. Utwór jest przeznaczony dla dorosłych i młodzieży. Promuje miasto Mława. Akcja powieści dzieje się w latach 1969–71.

Jutro wręczenie świadectw. Wreszcie wymarzone wakacje. Powrót do domu. Lipiec odbębni z Filipinkami. Wyplata do rączki i autostop z Julką po Polsce. Potem noclegi w Murowańcu przy Morskim Oku i zaliczanie górskich szlaków w Tatrach.

Jerzemu motel od razu przypadł do gustu.

– Jak tu miło, ładnie. Czego się napijecie? Wybierzcie stolik.

Nie czekając na odpowiedź, podszedł do bufetu.

Wrócił z dwoma piwami, oranżadą i kartą z potrawami.

– Dla was piwo. Dla mnie oranżada. Tu karta potraw. Ja nie jestem głodny.

– Ja też dziękuję, zdążyłam w domu coś w siebie wrzucić – znowu skłamała.

Bartek trajkotał jak katarynka. Naśmiewał się ze stresów maturzystów. Z tematów na egzaminie dojrzałości. Zdradził, że obaj będą zdawać na Uniwersytet Warszawski. Opowiadał o kawałach, jakie na koniec ogólniaka zrobili swoim profesorom. O tym, jak podkradli dziennik ocen niższej klasy i pozmieniali w nim stopnie uczniów.

Jego humor zaczął działać na Elizę. Piwo też. Wcześniej nigdy go nie piła. Mówiła, że śmierdzi i wygląda jak siki. Poza tym jest gorzkie. Oczywiście, przemilczała to. Żaden z nich nie spytał, czy lubi piwo. Cienki popijał oranżadę. Od czasu do czasu wtrącał słówko albo dwa, między zdania Bartka.

Przez jej głowę przebiegła myśl, że jest napuszony jak paw. Pomyślała o swojej koleżance. Że pewnie Magda dałaby mu znak swoim spojrzeniem, że może próbować. „Jerze na pewno zmienia dziewczyny jak ona chłopaków”, pomyślała. Magda opowiadała w szkole niejedną historię łóżkową. Umiiała chłopaka zmierzyć wzrokiem z góry na dół i już było wiadomo, czy pójdzie z nim do łóżka. Eliza nie wiedziała, na czym to polega, ale tak „zmierzony” chłopak od razu wiedział, czy ma szansę, czy lepiej nie próbować. Przypomniła sobie ostatnią prywatkę. Widziała, jak Magda masowała członka Ryśkowi. Chłopakowi wyglądającemu

podobnie jak Jerzy. Czyli jak „z żurnala wyciętemu”. W ten sposób Eliza określała wszystkich nad wyraz przystojnych i urodziwych. Tacy jej zupełnie nie pociągali. Może sama się od nich odpychała? Czuła, że porażki by nie zniosła. Na tamtą prywatkę zaprosiła ją Magda. Eliza z niej uciekła. W szkole Magda to rozgadała.

Tak, to jej typ. Pasują do siebie. Potrafią się zakochać i szybko odkochać. „To nie dla mnie. Ja nie jestem dziewczyną na raz”. Odetchnęła z ulgą, bo Bartek robił wszystko, żeby ją rozweselić. Czuła, jak w niej iskrzy do niego. Tak myśląc, obdarzyła go znacząco kuszącym spojrzeniem.

Jerzy tak samo znacząco spojrzał na Bartka.

Bartek udał, że nie widzi i trajkotał dalej.

Nagle do stolika podeszła Monika, koleżanka z klasy Elizy.

Tego Elizie brakowało. Nadeszło wyzwolenie. Okazja do testu. Towarzystwo dwóch chłopców naraz przekraczało jej zdolności. Znowu zauważyła szarmanckie zachowanie Cienkiego. Zerwał się na równe nogi. Wyprostował niczym struna wiolonczeli. Kibić zgął w pół, jak złamana zapalka. Ujął dłoń Moniki. Pocałował, jakby stała przed nim dama z teatralnej łoży. Jednym ruchem chwycił krzesło i postawił przed nią.

– Prosimy do nas! – Z wyzywającym uśmiechem odwrócił na piętach. Powędrował do bufetu.

Zapomniiał się przedstawić. – Siadaj, Monia, to jest Bartek. Chłopaki szukają Mani i Zuzi. Wiesz może, gdzie one mieszkają?

– Cześć Monia, siadaj. Chcesz coś do picia? – spytał ją Bartek.

Eliza kątem oka dojrzała, że Cienki coś kupił, wepchnął za pasek spodni i wyszedł do samochodu.

– Wiem gdzie mieszka Mania, urzęduje dziś w domu prywatkę, zapraszała mnie też, ale... – Nie dokończyła.

Wrócił Cienki.

Pokazał biel zębów. Nie usiadł przy stoliku.

– Dziewczyny, jest piękna pogoda, szkoda siedzieć w zadymionym lokalu. Może pojedziemy za miasto? – zaproponował.



Nie zdążyły się zastanowić.

– Świetny pomysł, co wy na to? – wykrzyknął Bartek, zacierając ręce. – Warto wykorzystać samochód. No, dalej, chyba się nas nie boicie? – dodał ze śmiechem.

Obie popatrzyły na siebie. Serce Elizy podpowiadało, że chce być jak najbliżej Bartka.

– Właściwie, czemu nie – zdecydowała Monia.

– A co z Marianną i Zuzią? – wyrwało się Elizie.

Cienki zareagował natychmiast.

– Wolimy was. Marianna nas... wystawiła. Jedziemy.

Za chwilę siedzieli w samochodzie. Ona z przodu, obok kierowcy Cienkiego, a Bartek z Monią z tyłu. Tak bardzo chciała się z nią zamienić, ale nie powiedziała słowa. Jechali drogą krajową. Jezdnia coraz szybciej uciekała spod kół. Eliza miała chorobę lokomocijną. Nieraz zarzygała ojcu szoferkę wielkiego stara albo autobusu. Jej tata był zawodowym kierowcą. Zanim zmarł na zawał serca, zabierał dzieciaki na różne wycieczki. Zazwyczaj córki z mamą zbierały grzyby, a on stał po kolana w wodzie z wędką. Miał długie gumowce, ich cholewy sięgały bioder. Mówił o nich, że specjalnie je sobie zainstalował u szewca w Pińsku. Stamtąd pochodzili jej rodzice, a po drugiej wojnie światowej zostali wysiedleni z rodzinnych stron. Zamieszkali na terenach odzyskanych, w pięknym małym miasteczku, pośród lasów i jezior.

Eliza czuła, że nie wytrzyma tej jazdy. Na domiar złego była zła, że dopuściła do manipulacji własną osobą. Przecież nie poczekali na jej decyzję. Nie była pewna, czy cokolwiek powiedziała. Szumiało jej w głowie. Dzień był upalny,

okno otwarte, wiatr rozwiewał włosy a serce wyczuwało niebezpieczeństwo. Mimo to siedziała obok kierowcy, który z brawurą zwiększał prędkość, opowiadając różne historyjki.

– Kiedyś miałem taką groźną sytuację na drodze, ale wyszedłem z tego cało. To jakiś cud, ale ja w cuda nie wierzę – opowiadał.

Nie wytrzymała napięcia. Przerwała mu.

– Ja też nie wierzę w cuda. Będę wdzięczna jak zwolnisz i przestaniesz się popisywać.

Cienki spojrzał w lusterko, zmierzył ją wzrokiem i jeszcze bardziej dodał gazu.

Wtedy usłyszała podniesiony głos Bartka.

– Cienki, nie szalej, dziewczyna się boi.

Słyszała za plecami rozmowę Bartka z Monią, lecz nie była w stanie wychwycić, o czym rozmawiali. Wszystko zagłuszał warkot silnika, szum w jej głowie i wiatru zza otwartego okna. Miała wrażenie, że jej serce zaraz wybuchnie jak wulkan Etna.

Cienki zignorował Bartka. Znowu dodał gazu.

– Zatrzymaj się! – wrzasnęła. Wbiła w niego wzrok jak ostry nóż w drewnianą deskę. Dokładnie tak, jak to robiła jej mama podczas wyprawiania mięsa z prosiaka.

Podziałała. Przyhamował. Zjechał na bok jezdni.

Samochód stanął.

Eliza wyskoczyła z niego. Usiadła w rowie. Telepało nią jak w febrze. Za wszelką cenę usiłowała się uspokoić. Zakryła twarz rękoma. Włosy opadły na kolana. Było jej głupio.

Nagle poczuła czyjąś rękę na ramieniu.

– Już dobrze? – spytał Bartek.

Rozchylił jej zasłaniającą twarz włosy. Odcignął rękę od oczu. Nie puścił ich. Przytrzymał. Popatrzył w ich błękit i zaczął mówić.

– Znamy się z Cienkim od dziecka. Lubi zadzierać nosa, ale to równy gość. Tymi popisami chciał się spodobać. Lubi chazipanować przed ładną dziewczyną. Z naszej paczki samochód ma tylko on. Jest jedynakiem. Trochę wychuchanym. Ma wysoko postawionych starych. Ojciec jest lekarzem, matka prokuratorką. Często z nim jeżdżę. Uwierzyć mi, że jest dobrym kierowcą i fajnym

kumplem. Zapewniam cię, nie będzie już szarżował. Dostał ode mnie przed chwilą opieprz. Obiecał nie naciskać na pedał. Wysłał mnie po ciebie. Chodź do samochodu. Tu nie można stać. Możemy zarobić mandat. Zaraz zjedziemy na jakąś podręczną drogę. Tam się zatrzymamy. Pogadamy. Jak zechcesz, zawrócimy. Odwieziemy was do domu. Przy mnie możesz czuć się bezpieczna. Dobrze?

Jego łagodny głos i ciepło dłoni w jej dłoniach podziały ją na jakąś słodką melodię. W jednej chwili opuściły ją wszelkie wątpliwości. Znowu znalazła się w samochodzie.

Po kilku kilometrach zjechała na jakąś podręczną drogę. Wtę, pod bechmurnym, błękitnym niebem wisiał obraz wysokiej zieleni. To był las.

Cienki zjechał na pobocze. Zatrzymał samochód. Zwrócił się do niej.

– Aż tak się boisz jazdy samochodem?

– Aż tak – odpowiedziała.

Nie miała zamiaru tłumaczyć dlaczego. Sama nie wiedziała, co się z nią dzieje. Nigdy przedtem takich uczuć nie doznała. Nigdy nie wsiadłaby do samochodu chłopaka, którego nie znała.

Cienki odwrócił się do pasażerów na tylnym siedzeniu.

– Kupiłem dobre wino i piwo. Myślę, że chętnie się napijecie. Ale nie w samochodzie. To nie w moim stylu.

Entuzjazm wykazał jedynie Bartek.

– Od tej jazdy i upału zaschło mi w gębie. Tam widzę las. Możemy zostawić samochód na skraju. Napić się w cieniu, posiedzieć, pogadać, bliżej poznać. Marzę o piwie i papierosie. Jedziemy tam. Zgoda, Eliza?

Położył delikatnie dłoń na jej ramieniu i zamilkł.

Ję wszystkie zmysły chciały powiedzieć, że zgoda, że tak. Nie umiała tego z siebie wydusić. Odwróciła głowę do tyłu. Bartek zebrał jej włosy w dłoń, zbliżył twarz i zalotnym ruchem odrzucił swoją grzywkę na bok. Zniwolił ją tym do końca. Skierowała wzrok na Monię. Ta roześmiała się i wypaliła.

– Eliza, fajne chłopaki! Nie psuj dnia, jedziemy! Samochód powoli zaczął ru-

szuć. Cienki patrzył na nią, jakby czekał na decyzję. Kiwnęła głową na znak zgody.

Po chwili skręcili w leśną drogę. Coraz bardziej zagłębiali się w las. Niepokój Elizy powrócił. Zaczęła zastanawiać się, jak daleko odjechali od miasta. Od motelu minęło jakieś pół godziny. Pomyślała, żeby ponownie wysiąść, zanim wjadą zbyt głęboko w las. Gdy skręcili na leśną drogę, widziała parę wiejskich domów. W głowie słyszała pytanie: wracać pieszo do domu? Monię zostawić z nieznajomymi? Czy zechce z nią wracać? Nie, nie może tak zrobić. Bartek zapewnił, że jest bezpieczna.

– O, tu jest fajna polanka – usłyszała jego głos.

Samochód stanął. Wszyscy z niego wysiedli.

Przystojniak z żurnala wycięty zakomunikował, że to super miejsce. Otworzył bagażnik, wyciągnął z niego dwa koce.

Jeden rzucił w Bartka takim ruchem, że spadł mu na głowę i całego zasłonił. Zdrugim pod pachą, zbliżył się do Elizy. Ujął ją za rękę i pociągnął za sobą. Zaskoczenie było tak wielkie, że zrobiła kilka kroków do przodu, zanim wyrwała z uścisku swoją dłoń.

Cienki przystanął.

– No coś ty, boisz się mnie? Tylko kawałeczek odejdzimy. Chcę porozmawiać na osobności. Eliza, proszę cię. Bardzo mi się podobasz. Będziemy blisko Bartka i Moni.

Tym razem szarmancja gdzieś przepadła. Słowa zabrzmiały jak skamlanie porzuczonego psa.

Eliza kątem oka dostrzegła, że Bartek i Monia razem rozkładają koc. Zaskakała w niej. Poczuła bolesny ucisk w brzuchu. Nie mogła powiedzieć, że Bartek spodobał jej się bardziej. Ujrzała, że Monia z Bartkiem już siedzą na kocu. Bartek otwierał butelkę z winem. Usłyszała ich śmiechy. Bijąca od nich radość rozchodziła się po lesie. Wydało jej się, że nad Monią fruwały kolorowe motylki. A nad obojgiem śpiewały skowronki. Pociemniało jej w oczach.

Zdezorientowana ujrzała pod nogami rozłożony koc.

Ciąg dalszy nastąpi...

Maria Ferenc z d. Leśniewska
redakcja@kuriermlawski.pl

Pożegnanie lata w Kuklinie. Młodzież lepsza od legend

KUKLIN || W niedzielę, 29 września odbyło się oficjalne pożegnanie lata w Kuklinie. Tego dnia sołectwo przygotowało mnóstwo atrakcji zarówno dla starszych, jak i młodszych mieszkańców wsi. Była muzyka, pyszne smakołyki i wyczekiwany mecz rewanżowy.

Niedzielne popołudnie upłynęło wszystkim przybyłym do Kuklina w bardzo miłej atmosferze. Tego dnia sołectwo na czele z panią sołtys Janiną Olszak zorganizowało oficjalne pożegnanie lata. Chętnie wzięli w nim udział nie tylko mieszkańcy wsi, ale również goście z pobliskich miejscowości. Mini festyn był okazją do spotkań z przyjaciółmi i spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Zebrani mieli okazję wypróbować przepysznych kielbas z grilla, których zapach unosił się na całym placu wokół boiska. Na specjal-

nie przygotowanym stoisku znajdowały się także słodycze i ciasta przygotowane przez gospodynię z Kuklina. Na ten dzień zaplanowano także solidną dawkę sportu. Odbył się długo wyczekiwany przez wszystkich mecz rewanżowy legendy vs młodzież. Pierwsza rozgrywka odbyła się w lipcu. Wówczas zakończyła się wynikiem 9:7. Podczas niedzielnej gry do drużyny legend został zaproszony redaktor Nowego Kuriera Mławskiego - Szymon Wyrostek, któremu udało się strzelić jedną bramkę. Nie wystarczyła ona jednak, aby wygrać mecz. Młodzież



Mecz obserwował Mariusz Gębała - wójt gminy Wieczfnia Kościelna



Mieszkańcy Kuklina podczas mini festynu



Wspólne zdjęcie legend i młodzieży



Patryk Materski otrzymał medal od pani sołtys

tym razem także okazała się znacznie lepsza. Medal dla najlepszego zawodnika otrzymał Patryk Materski. Na „Pożegnaniu Lata” w Kuklinie pojawił się również Mariusz Gębała, wójt gminy Wieczfnia Kościelna.

- Chodziło o dobrą zabawę, a nie o wynik. Młodzież jest przyszłością naszej miejscowości. Warto w nią inwestować. Jesteśmy dumni, że mamy tak wspaniałe młode osoby, które mam nadzieję, będą angażowały się w życie Kuklina - mówi Janina Olszak, sołtys Kuklina.

NT

redakcja@kuriermlawski.pl

„Z wolności zabrany od swojej dziewczyny...” warsztaty edukacyjne

MŁAWA || Do 22 listopada w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie można oglądać unikatową, autorską wystawę, poświęconą żołnierzom poległym podczas obrony pozycji mławskiej.

Wystawę otwiera wielkoformatowe zdjęcie, którego oryginał posiada muzeum, wykonane przed wybuchem II wojny światowej, na którym uwieczniono kąpiących się w rzece żołnierzy 80 Pułku Piechoty Strzelców Nowogrodzkich ze Słonimia. Pułk wszedł w skład 20 Dywizji Piechoty walczącej w bitwie pod Mławą.

W sali wystaw czasowych na drewnianych stołach znajduje się 11 szklanych gablot, w których umieszczono między innymi listy od matek, ojców,

żon, dziewczyn, zdjęcia, nieśmiertelniki, książeczki PKO, legitymacje, bilety przejazdu, papierosy i notesy, należące do poległych (15 zidentyfikowanych). Zostały znalezione podczas ekshumacji w 1940 r., a do muzeum trafiły w 1970 r. Przeleżały w magazynie niemal pół wieku, ostatnio zostały poddane konserwacji i ujrzały światło dzienne.

Oprócz obiektów wystawę tworzą naklejone na ścianach opisy budowli umocnień na linii Mława, samej bitwy pod Mławą oraz ekshumacji



Zebrani byli zachwyceni wystawą

i pochówku poległych żołnierzy. Na ścianie umieszczono także nazwiska ekshumowanych żołnierzy, pochowanych na cmentarzach w Mławie,

Szydłowie i Sławogórze Starej. Wystawa powstała, by przywrócić pamięć bohaterom poległym pod Mławą w pierwszych dniach września



Podczas wystawy przedstawiono prywatne listy i zdjęcia

'39, w bitwie, która była jedną z pierwszych i najważniejszych bitew II wojny światowej.

W związku z ekspozycją muzeum przygotowało kurator-

skie oprowadzanie oraz warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży - uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

IP

ZNAJDŹMY WSPÓLNY JĘZYK - NOC BIBLIOTEK W MŁAWIE



W sobotę, 5 października o godz. 17.00 w sali na piętrze w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się Noc Bibliotek pod hasłem Znajdźmy wspólny język. Program Nocy Bibliotek: sonda - film - czy wiesz kim był Marek Hłasko?, przedstawienie kalendarium życia i twórczości

Marka Hłaski, odtworzenie filmów wspomnieniowych, czytanie fragmentów opowiadań: Pierwszy krok w chmurach, Okno, test wiedzy o Marku Hłasce, prezentacja zdjęć, gra literacka Flirt z Markiem Hłasko. Serdecznie zapraszamy!

IP

REKLAMA

przetarg

Syndyk masy upadłości ogłasza przetarg na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej

położonej w Grudusku, ul. Nowa 2, gm. Grudusk, powiat ciechanowski, składającej się z działki ewidencyjnej nr 419 o powierzchni 1.809 m² oraz budynku o charakterze produkcyjno-magazynowym z zapleczem socjalnym o p.u. 618,9 m², dwóch wiat stalowych o łącznej p.u. 45,8 m², budynku mieszkalnego, parterowego o p.u. 45,9 m² oraz budynku mieszkalnego piętrowego o p.u. 185,4 m², dla której Sąd Rejonowy w Ciechanowie prowadzi księgę wieczystą nr PL1C/00014282/3. Wartość prawa wg wyceny biegłego: 870.920,00 zł, cena wywoławcza: 435.460,00 zł, wadium: 43.546,00 zł. Termin składania pisemnych ofert upływa dnia 12.11.2019 r. (decyduje data wpływu do Sądu).

Otwarcie ofert odbędzie się w Sądzie Rejonowym w Płocku V Wydziale Gospodarczym w dniu 19.11.2019 r., godz. 13.00, sala nr 111.

Szczegółowe warunki przetargu są dostępne w biurze syndyka w Ciechanowie, ul. Powstańców Wielkopolskich 6/31, 06-400 Ciechanów i pod adresem e-mail: konrad.piotrowski@pgwkancelaria.pl.

komunikat

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 2.10.2019 r. do 31.10.2019 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława - ulica Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl

zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje nieruchomość: lokal mieszkalny nr 5 w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym w Mławie, przy ulicy Padlewskiego 1/1, wraz z udziałem w prawie własności działki nr 4173/3 pod budynkiem.

Pan Stanisław Bukowski walczy nie o swoje prawa, a zmiany w systemie

WIECZFANIA || „Wprost nie do wiary, ile zepsuć mogą przepisy, gdy wszystko jest zbyt dobrze uporządkowane.” – mawiał Georg Ch. Lichtenberg. Właśnie o zawiałości przepisów prawnych opowiedział nam, pan Stanisław, którego historia zaczyna się od poboru do służby wojskowej.

Pan Stanisław Bukowski z Turowa (gm. Wieczerza Kościelna) zgłosił się do naszej redakcji, aby poruszyć temat bezprawia oraz nierzetelności niektórych biegłych. Opowiedział nam swoją historię dotyczącą poboru do służby wojskowej i trudności, jakie w związku z tym napotkał na swojej drodze.

W tym okresie nie był w stanie znieść huku i głośnych dźwięków. Gdy podczas orki zgął się lemięsz, pan Stanisław próbował go wyprostować. Jednak uderzając w niego młotem, wydobywał się huk, który był dla niego nie do zniesienia. Tata kazał mu zgłosić tę dolegliwość komisji poborowej. Tłumaczył mu, że taki uraz może być naprawdę uciążliwy, gdy zostanie on przydzielony do wojska, artylerii, czy też czołgistów.

W 1968 r. mężczyzna po raz pierwszy stanął przed komisją poborową i opowiedział o tym, co mu dolega. Przewodniczący komisji potraktował tę sprawę poważnie, po czym wysłał go na badania do Warszawy. Po ich wykonaniu pan Stanisław zgłosił się do sztabu. Powiedziano mu, że wyniki wyszły tak dobre, że gdyby ubiegał się na stanowisko lotnika, bez problemu dostałby zaświadczenie o zdolności nawet do takiej służby. W 1969 r. pan Stanisław już po raz drugi stanął przed komisją poborową. Jednak tym razem nie kierowano go już na specjalistyczne badania, mimo iż zgłaszał te same objawy. Lekarz stwierdził, że wszystko jest w porządku na podstawie badań przeprowadzonych już wcześniej.

Podczas trzeciej komisji poborowej nasz bohater stawiał już opór. Tłumaczył, że nie przetrwa w wojsku, skoro nie jest w stanie wytrzymać nawet uderzenia lemięszu młotem. Jednak jedyne słowa, które wtedy usłyszał brzmiały: „W wojsku lemięszu prostować pan nie będzie”. Pan Stanisław został powołany do odbycia służby wojskowej. Zrezygnował z walki o swoje zdrowie, gdy dowiedział się,



Nasz bohater chce dołożyć swoją cegiełkę do zmian wymiaru sprawiedliwości

że zostanie skierowany do kompani wartowniczej. Jako młody chłopak liczył na to, że będzie jedynie wartował. Miał nadzieję, że jakoś przetrwa okres dwóch lat, a potem zyska upragniony spokój. Jednak skutki wcielenia do służby okazały się inne. To była trzecia kompania komendy ochrony. Mężczyzna zgłaszał swoje zastrzeżenia, ponieważ po każdym strzelaniu czuł się niekomfortowo. Z trudem utrzymywał krok w szyku. To był dla niego ogromny stres.

Pan Stanisław służbę pełnił wzorowo. Cztery razy był wyróżniony za bardzo dobre i dobre osiągnięcia w wyszkoleniu. W dniu 8 maja 1971 r. otrzymał nawet odznakę wzorowego żołnierza. Po strzelaniu z PMK 7 mm dolegliwości mijały po dniu, po dwóch. Sytuacja była do zniesienia, aż do czasu wyjazdu na poligon do Ustki. Tu nie było strzelania z PMK 7 mm,

lecz z dział przeciwczołowych i przeciwlotniczych. Pan Stanisław był zgrywającym zapalnik. Tego najbardziej się obawiał. Stało się! Po tym ostrzeliwaniu wystąpiły silne bóle głowy, zawroty, nieskorygowany ruch kończyn, serce biło nierówno. Został skierowany na badania lekarskie z rozpoznaniem uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Po wykonaniu badań został zwolniony z dalszej służby - 12 maja 1971 r. - na podstawie orzeczenia Garnizonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej z dn. 26.04.71r. z rozpoznaniem stwardnienia rozsianego, oczopląsu, nerwicy układu krążenia. Leczenie SM było kontynuowane u niego przez 22 lata.

W 2008 r. przeprowadzono u pana Stanisława zabieg ablacji serca, co przywróciło mu znaczną poprawę życia. Przesłał przebywać w szpitalach, ponieważ wystarczyło jedynie



W 1968 r. mężczyzna po raz pierwszy stanął przed komisją poborową i opowiedział o tym, co mu dolega. Przewodniczący komisji potraktował tę sprawę poważnie, po czym wysłał go na badania do Warszawy. Po ich wykonaniu pan Stanisław zgłosił się do sztabu.

Złożył wniosek o prawo do renty inwalidy wojskowego. Po trzech latach wyrok był dla niego niekorzystny. Przedstawił w Sądzie, w jaki sposób doszło do rozpoznania schorzeń przez GWKL z dn. 26.04.1971r.

W 2008 r. przeprowadzono u pana Stanisława zabieg ablacji serca, co przywróciło mu znaczną poprawę życia. Przesłał przebywać w szpitalach, ponieważ wystarczyło jedynie leczenie antyarytmiczne.

Trauma, którą przeżył nasz bohater, wraca do niego do dzisiaj. Jak twierdzi, nie walczy już o swoje prawa. Chce po prostu dołożyć swoją cegiełkę do zmian wymiaru sprawiedliwości, które ma nadzieję w końcu nastąpią.

leczenie antyarytmiczne. Nie ma pretensji do lekarzy, którzy kontynuowali leczenie zapoczątkowane w czasie służby wojskowej, ponieważ w tamtym czasie nie było możliwości wykonania badań, tak jak jest to możliwe w chwili obecnej, chociażby ablacji serca. Dziś jest pewien, że wydarzenie na poligonie wpłynęło na stan jego zdrowia.

Złożył wniosek o prawo do renty inwalidy wojskowego. Po trzech latach wyrok był dla niego niekorzystny. Przedstawił w Sądzie, w jaki sposób doszło do rozpoznania schorzeń przez GWKL z dn. 26.04.1971r. W piśmiennictwie oraz literaturze opisuje się, że hałas dziełimy według dB. Hałasy powyżej 150 dB, już po 5 minutach całkowicie paraliżują działania organizmu, powodują mdłości, zaburzenia równowagi, uniemożliwiają wykonywanie skoordynowanych ruchów kończyn, pobudzają do drgań niektóre wewnętrzne organy ludzkiego ciała, mogą powodować ich trwałe schorzenia lub nawet uszkodzenia. Według pana Stanisława to właśnie jest przyczyna.

Sąd w uzasadnieniu napisał, że biegli dysponowali pełną dokumentacją, także wynikami badań przed orzeczeniem GWKL w 1971r. Jest to niemożliwe, z wyjątkiem biegłego neurologa. Oto terminy przeprowadzonych badań:

Biegły kardiolog - dn. 14.02.2017 r. Biegły laryngolog - dn. 09.10.2017 r. Komisja Lekarska w dn. 18.08.2016 r. Rejonowa Komisja Lekarska 10.08.2016r. Biegła endokrynolog - 31.05.2017r.

- Dokumentacja medyczna przed orzeczeniem GWKL z dn. 26.04.71 r. została nadana z widniejącą pieczęcią Nowy Dwór Mazowiecki Archiwum Wojskowe dn. 10.2017r.

Komisje Lekarskie i biegli nie mogli dysponować dokumentacją, ponieważ daty temu zaprzeczają - tłumaczy nam pan Stanisław.

Z punktu podstawy prawnej, czyli ustawy, na którą powołuje się ZUS art. z 29 maja 1974 r., muszą istnieć 3 przesłanki do prawa do renty: trzeba być zaliczonym do jednej z grup inwalidzkich, nie ważne czy inwalidztwo jest w związku ze służbą wojskową czy bez i musi istnieć związek czasowy. Ani komisja lekarska ZUS, ani biegły nie ustalili trzeciej przesłanki - czasu powstania inwalidztwa.

Jednak po zwolnieniu ze służby wojskowej obowiązywała ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r., która była korzystniejsza dla Pana Stanisława, który uważa, że sąd powinien uwzględnić właśnie ją.

- Prawo nie działa wstecz. Ustawa z 1986 r. precyzyjnie określa, że renta mi się należy. Istnieją zatem przesłanki, że racja jest po mojej stronie. Chciałem wytłumaczyć, jednak sąd nie dopuścił mnie do głosu. Oczywiście rozumiem, że w myśl ustawy z roku 1974 nie należny mi się cała renta, ponieważ posiadam emeryturę. Jednak przepis mówi wyraźnie - podkreśla pan Stanisław.

Artykuł 54 ustęp 1 określa, że inwalidzie wojennemu i wojskowemu, którego inwalidztwo powstało w związku



Pan Stanisław po raz pierwszy odwiedził naszą redakcję w połowie sierpnia

ze służba wojskową, pobierającemu rentę inwalidzką obliczoną od podstawy wymiaru określonej z art. 11, który nabył prawo do emerytury, wypłaca się wzależności o jego wyborze: rentę inwalidzką powiększoną o połowę emerytury, albo emeryturę powiększoną o połowę renty inwalidzkiej.

Dokumentacja medyczna za czasów służby wojskowej ma istotne znaczenie co do powstania czasu związkowego. Pan Stanisław wnioskował o wydanie opinii psychologa – psychiatry oraz Instytutu Naukowo-Badawczego, aby stwierdzili czy hałas opisywany w pismach i literaturze może wywołać objawy chorób, które zostały rozpoznane przez GWKL w Dęblinie. Sąd nie przychylił się jednak do jego prośby, ponieważ ZUS oponował w tej sprawie.

- Jest to stronniczość Sądu – mówi Pan Stanisław.

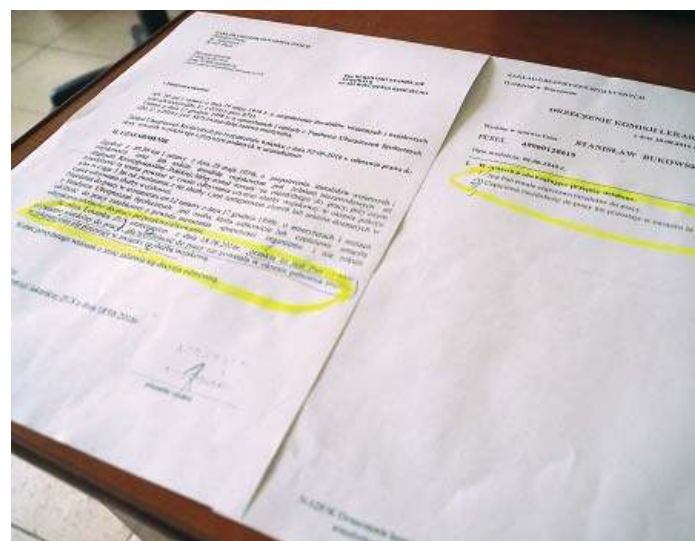
- Pragnę zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu napisał, że biegli dysponowali dokumentacją medyczną lekarską z dn. 26.04.1971



Historia pana Stanisława ma wiele wątków, a materiał pozwoliłby napisać książkę

r. przez GWKL przy Wojskowym Szpitalu Lotniczym w Dęblinie stanowiącą podstawę wydania orzeczenia. Tylko biegły neurolog dysponował tą dokumentacją. Wystarczy porównać daty badań zarówno Komisji Lekarskiej, jak i biegłych. Dokumentacja ta znajdowała się w archiwum. Tego

nie da się zrozumieć – mówi pan Stanisław. - Dodatkowo biegły sądowy neurolog potwierdzał schorzenie, które jest orzeczone przez Garnizonową Wojskową Komisję Lekarską z dnia 26 kwietnia 1971 roku. Wtedy rozporządzenie MON-u określało, że to schorzenie, można nabyć w związku z pełnieniem służ-



Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 18.08.2016 r. orzekła, że jest Pan trwale częściowo niezdolny do pracy, ale niezdolność do pracy nie powstała w okresie pełnienia służby wojskowej oraz nie pozostaje w związku ze służbą wojskową. / W oparciu o obowiązujące przepisy ustalono: jest Pan trwale częściowo niezdolny do pracy, częściowa niezdolność do pracy nie pozostaje w związku ze służbą wojskową.

by wojskowej, tak jak to było w moim przypadku.

Trauma, którą przeżył nasz bohater, wraca do niego do dzisiaj. Jak twierdzi, nie walczył już o swoje prawa. Chce po prostu dołożyć swoją cegiełkę do zmian wymiaru sprawiedliwości, które ma nadzieję w końcu nastąpić.

SW, NT
redakcja@kuriermlawski.pl

REKLAMA

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane KOJCE dla Psów

BRAMY Garażowe

Najniższe **CENY** Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY** **GARAŻE WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl

509-574-644 505-526-036 29-642-34-61
24-368-32-17 23-683-10-85 22-100-45-86
509-574-644 505-526-036 25-643-57-75 86-225-23-11 89-741-38-75

15190otr-H - N

Adam Krzemiński: rozumiem problemy przedsiębiorców



Adam Krzemiński ma 44 lata - żonaty, ojciec dwóch synów. Od 2007 roku dyrektor Centrum Usług Wspólnych w Ciechanowie. Wcześniej nauczyciel matematyki i fizyki w ciechanowskich szkołach publicznych i Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Wicedyrektor SP4. Radny Rady Powiatu nieprzerwanie od 2010 roku, obecnie w Zarządzie Powiatu. W ostatnich wyborach osiągnął jeden z najlepszych wyników w Ciechanowie. Wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, społecznik, członek wielu organizacji, m.in. Juranda Ciechanów, Związku Polaków na Ukrainie czy Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty.

Czy ma Pan odpowiednie doświadczenie zawodowe, by ubiegać się o mandat poselski. Przecież jest Pan z wykształcenia nauczycielem matematyki i fizyki. Czy ta wiedza może być przydatna w sejmowych ławach?

To prawda, jestem nauczycielem. Uczyłem matematyki i fizyki, jednak zawsze miałem potrzebę „naprawiania” otaczającej mnie rzeczywistości, taka niespokojna dusza. Mając świetny kontakt z młodzieżą, którą uczyłem, mogłem usłyszeć w jakiej Polsce chce żyć, dlatego w wieku 26 lat uznałem, że trzeba coś robić i tak zaczęła się moja społecznikowska przygoda. Moje prywatne życie było na tyle ustabilizowane, byłem szczęśliwym ojcem i mężem, że postanowiłem działać, tym bardziej, że zawsze wspierała mnie w tym moja żona.

Został Pan radnym.

Nie, nie... Najpierw był zarząd osiedla. Proste sprawy, ale nieraz bardzo uciążliwe dla ludzi. Z perspektywy czasu myślę, że wtedy nauczyłem się, że nie ma sprawy nie do załatwienia. No i ten kontakt z mieszkańcami, rozmowy, nauka słuchania drugiego człowieka – bardzo przydatne w późniejszej pracy.

W pracy radnego?

Tak, choć nie tylko, bo w swej pracy zawodowej tak się rozwijałem, że otrzymałem propozycję zostania wicedyrektorem szkoły już po 5 latach. Kilka nieprzespanych nocy, ale oczywiście przyjąłem ofertę. Zaraz potem studia z zarządzania oświatą, które dały mi merytoryczne podstawy do pracy. Pierwsze zderzenie z formalnościami, tonami niepotrzebnych dokumentów... System jak z czasów PRL-u.

On jest taki do dziś?

W wielu obszarach tak jest. Zresztą jak ocenić sytuację, w której pracodawcą jest samorząd, który nie ma wpływu ani na czas pracy, ani stawki wynagrodzeń pracowników. A jeśli nauczyciel nie osiągnie średniej wynagrodzenia, musi za darmo odpracować różnicę.

Ale przecież środki na wynagrodzenia nauczycieli powinna pokrywać subwencja oświatowa...

Powinna – kluczowe określenie. Niestety nie pokrywa. Od lat będąc członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty, rozmawiam o tym, że subwencja powinna pokryć chociaż wynagrodzenia, bo z infrastrukturą jakoś sobie w samorządach poradzimy. Jestem przerażony, gdy słucham

wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy opowiadają, że do każdej złotówki z subwencji oświatowej muszą dokładać nawet 1,50zł by na dobrym poziomie utrzymać edukację w gminie. Od 12 lat zarządzam oświatą w swoim mieście i na szczęście proporcje między środkami zewnętrznymi a własnymi to 60 do 40. Co oznacza, że w budżecie miasta musi znaleźć 20 mln zł na utrzymanie szkół i przedszkoli. Samorządy muszą w związku z tym dokładnie oglądać każdą wydaną złotówkę na oświatę, klasy nie mogą być mało liczne, nauczycielom nie można ustalić sprawiedliwych dodatków za pracę. Dodatkowe obciążenie spowodowała reforma, którą zrzucano w dużej mierze na barki samorządów. Dlatego chciałbym w Sejmie walczyć o oświatę publiczną, bo najlepszą inwestycją w drugiego człowieka jest inwestycja w jego wykształcenie.

Tylko oświata jest w kręgu Pana zainteresowań?

Oczywiście, że nie. Przez wiele lat z ramienia wojewody mazowieckiego zasiadałem w Społecznej Radzie Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego. Poznałem problemy trwające publicznie służbę zdrowia, przez lata analizowałem kolejne

budżety szpitala. Wiem, jak chory jest to system. Kolejki do lekarzy można i trzeba skrócić, środki budżetowe można lepiej dzielić i efektywniej wydawać. Od 2010 roku jestem nieprzerwanie radnym Rady Powiatu, po ostatnich wyborach zasiadam społecznie w Zarządzie Powiatu. Doświadczenie samorządowe pozwala mi skutecznie działać na rzecz mieszkańców północnego Mazowsza. Od lat współpracuję również z Polakami na Ukrainie. Nie mam rodzinnych związków z Polakami na Ukrainie, bo cała moja rodzina pochodzi z Mazowsza, niemniej wystarczyła jedna wizyta na Ukrainie, by zrozumieć, że nie możemy zapominać o Polakach, którym nie dane było mieszkać w granicach Polski po 1945 roku. Cieszę się, że od niedawna mogą się stowarzyszać, szczególnie dlatego, że jestem wiceprezsem regionalnego towarzystwa, które między innymi przywraca pamięć o ważnych ludziach dla naszej małej ojczyzny. Staram się odwiedzać Polaków na Podolu, zawsze zawożąc podręczniki i inne pomoce do polskich szkół, których zbiórki wcześniej organizuję. Tam też możemy obiektywnie ocenić, jak dużo dało nam wstąpienie do Unii Europejskiej.

No właśnie, jest Pan autorem projektów realizowanych z udziałem środków europejskich programu operacyjnego Kapitał Ludzki.

W Centrum Usług Wspólnych, którego mam przyjemność być dyrektorem, tworzymy projekty i regularnie aplikujemy o środki na ich realizację. I to skutecznie! Pozyskaliśmy ponad 5 mln zł. Tysiące godzin dodatkowych, atrakcyjnych zajęć, nowoczesne pomoce dydaktyczne, szkolenia dla nauczycieli, a efekt to indywidualny rozwój i wyższe wyniki naszych uczniów na egzaminach kończących naukę w szkole podstawowej czy gimnazjum, a także świetnie wyposażone, na miarę XXI wieku pracownie szkolne.

Zapytam na koniec, czy ma Pan jakiś związek z Mławą?

W Mławie mieszkają członkowie mojej rodziny. Mój brat prowadzi tu od ponad 20 lat firmę, zatrudniając kilkadziesiąt osób. Właśnie jego doświadczenia, pozwoliły mi poznać i zrozumieć, z jakimi problemami borykają się przedsiębiorcy. Jeśli nie ograniczymy ich obciążeń, kolejne osoby ustawiają się w kolejce do ośrodków pomocy społecznej, a budżet państwa straci dochody.

Z życia szkół i przedszkoli Mławy i powiatu

SZKOLNE WIEŚCI || Minął miesiąc od rozpoczęcia roku szkolnego. Nauczyciele z zapałem przystąpili do pracy i od początku organizują dzieciom kreatywne lekcje. W mławskich szkołach nie zabrakło wizyt ciekawych gości, kulinarnych wyzwań, a nawet budowy łodzi.



Dzieci z MPS3 obchodziły Święto Przedszkolaka

DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA W MPS3 W MŁAWIE

20 września to bardzo ważna data w kalendarzu przedszkolnym. To święto naszych przedszkolaków. Dzieciaki na Hożej również świętują ten dzień. Już drugi raz w przedszkolu gościły Krysia i Zuzia, którym towarzyszyła Hania. Dziewczynki przybyły, żeby pobawić się z przedszkolakami i uczcić ich święto. Zapewniły one dzieciakom moc atrakcji. Tańcem i wesołymi zabawom nie było końca. Dziewczynki powiedziały, jak właściwie należy się zachowy-

wać, ale też pokazały niewłaściwe zachowania, które dzieci same oceniły. Za wspólną zabawę przedszkolaki zostały odznaczone medalami. To był udany dzień!

UCZNIOWIE ZBUDOWALI ŁÓDZ

Uczniowie klasy III Szkoły Podstawowej nr 3 w Mławie podczas kilku lekcji budowali łódź. Odnieśli się do swoich wakacyjnych wspomnień i nadmorskich podróży. Podczas tego zadania wykazali się dużą kreatywnością. Efekty tej pracy możemy podziwiać w klasie gdzie aktualnie cu-

muje łódka. Dla uczniów była to świetna zabawa, która uczyła ich współpracy.

NIE ŚMIECIMO, SPRZĄTAMO, ZMIENIAMO!

Nie śmiecimy, sprzątamy, zmieniamy! - to hasło przewodnie lekcji przyrody w klasie IV a w SP nr 7 przeprowadzonej z okazji akcji Sprzątania Świata. Dzieci z przygotowanej gazetki dowiedziały się co to jest segregacja odpadów. Poznały kolory pojemników do których wrzucamy poszczególne rodzaje śmieci: papier, tworzywa sztuczne, metal, szkło. Na zajęcia przyniosły plastikowe butelki, aluminiowe puszki i papierowe kartoniki po soku. Puste zakrecone butelki wrzuciły do worka sprawdzając jaką objętość będą zajmować. Następnie odkręcili korki, zgmiotły butelki i ponownie napełniły worki. Okazało się, że nasze odpady zajęły o połowę mniejszą przestrzeń!

NAJGORSZY BYŁ STRACH PRZED JUTREM...

Dnia 24 września, na zaproszenie pana Roberta Pietrzaka, nauczyciela historii ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Mławie, klasę VII a odwiedziła eme-



Na korytarzu rozbrzmiały przeboje Abby

rytowana nauczycielka języka polskiego i historii, pani Anna Łepkowska, która w momencie wybuchu wojny miała 8 lat. Pani Anna opowiadała uczniom, jak wyglądało życie dzieci w czasie okupacji niemieckiej, przyniosła ze sobą własne, publikowane wspomnienia oraz rodzinne pamiątki z tego tragicznego okresu. Uczniowie z wielkim skupieniem słuchali opowieści otych strasznych wydarzeniach i dorastaniu wtamtym okresie. Wizyta ta została zaplanowana w związku z obchodami w naszej szkole 80 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

NIEZWYKŁA PRZERWA W SP7 W MŁAWIE

Podczas 15 minutowej przerwy między lekcjami Mławska Orkiestra Dęta działająca przy Miejskim Domku Kultury, umiliła czas uczniom Szkoły Podstawowej nr 7, grając największe przeboje ABBY, czy też Maryli Rodowicz. Występ przypadł do gustu zarówno uczniom, jak i nauczycielom. Mławska Orkiestra Dęta za swój niezwykle pokaz została nagrodzona gromkimi brawami.

SMACZNIE, ZDROWO, KOLOROWO W SP3

„Witaminki, witaminki dla chłopczyka i dziewczynki” – taką piosenką klasa 1b ze Szkoły Podstawowej nr 3 rozpoczęła lekcje. Dzieci poznały zasady zdrowego odżywiania, a następnie z wielkim zapałem przystąpiły do robienia szaszłyków owocowo – warzywnych. Po ich przyrządzeniu nastąpiła degustacja. Uczniowie z apetytem zjedli przygotowane przysmaki. Z kolei dzieci z klasy 2b wykonały smaczną i zdrową sałatkę

owocową. Przed przystąpieniem do pracy wzajemnie pomagały sobie przy zakładaniu i wiązaniu fartuszków. Następnie po zapoznaniu się z zasadami bezpiecznego posługiwania nożem oraz po dokładnym umyciu rąk, nasi mali kucharze zabrali się do krojenia owoców. Po przyrządzeniu sałatki dzieci z wielkim apetytem przystąpiły do jej degustacji. Na zdjęciach widać, że sałatka była wyśmienita, a zabawa przy tym udana.

IP
redakcja@gazetaolsztynska.pl



Uczniowie wykazali się kreatywnością



Uczniowie uczyli się o segregacji śmieci



Dzieci przyrządziły owocowe szaszłyki i sałatki



Szkółę odwiedziła pani Anna, która przeżyła wojnę

Ogłoszenia drobne

PRACA

FIRMA zatrudni mężczyzn do prac fizycznych w Lipowcu Kościelnym, 500-255-405

KURZĘTNIK: Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych i murarzy od zaraz, 500-081-076

POSZUKUJĘ pracowników do stolarni: operator pily panelowej CNC, praconików stolarni, pracowników do przyuczenia, umowa o pracę i pełen etat. Nielbark, ul.Kwiatowa 6, tel.660-776-630, tel.605-131-081

PRACUJ jako Opiekunka Seniorów w Niemczech i zarabiaj pieniądze, które dają satysfakcję. Atrakcyjne zarobki i bonusy, pełna organizacja wyjazdu i kursy z j. niemieckiego od podstaw. Tel. 517-175-036, Promedica24

PRZYJMĘ do pracy mężczyzn, lekka praca, wysokie zarobki, 667-229-348

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym z wyżywieniem i zakwaterowaniem, 609-614-883

PRZYJMĘ pracowników budowlanych, 517-729-421

ZATRUDNIĘ do sprzątania budynków, koszenia trawników. Nidzica , 501-645-844

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego Konopki, 668-177-573

ZATRUDNIĘ malarzy, 668-032-959

ZATRUDNIĘ montera izolacji termicznej z doświadczeniem lub do przyuczenia, pracownik budowlany tel.608-612-359

ZATRUDNIĘ murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie 609-293-996.

ZATRUDNIĘ operatora na koparkę, ładowarkę, 603-798-211

ZATRUDNIĘ pracownika fizycznego chętnego do pracy, 500-167-449

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych do dociepień pod Warszawą, dobre warunki, możliwość zakwaterowania, 533-158-349

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych i murarzy tel. 506-439-480

ZATRUDNIMY pracowników do pracy na fermie drobiu teren powiatu mławskiego atrakcyjne wynagrodzenia 883-115-458, 508-109-058

ZATRUDNIMY pracowników do pracy na fermie drobiu teren powiatu mławskiego atrakcyjne wynagrodzenia 883-115-458,, 508-109-058

ZATRUDNIMY pracowników do pracy na fermie drobiu teren powiatu mławskiego, atrakcyjne wynagrodzenia, 883-115-458, 508-109-058

SPRZEDAM

DREWNO opałowe sprzedam, różny gatunek, suche i na rozpałkę, 504-260-135

DREWNO opałowe suche sprzedam- obładra sosnowa, bukowa oraz rozpałka sosnowa, zapewniam transport, 697-768-908

DREWNO opałowe, 508-622-314

NML Sprzedam migomat duży, tokarnię dużą, sprężarkę małą, części do Kia Carnival 600-674-668

NML Sprzedam rębak spalinowy do gałęzi 2.300zł, kosiarkę traktorek Stiga 4.200zł, kosę spalinową Stiga 440zł, rower Kettler 400zł, rower damka Romet 320zł, 509-347-713

NML Sprzedam rower męski 28 100zł, imadło kowalskie, silownik do cyklopa, magiel, butlę do tlenu, komplet palników, wytwornicę, perkusję, 56-472-17-77, 514-219-545

NML Sprzedam stemple sosnowe do welbowania dł.ok.3m, 501-205-577

NML Sprzedam torf ph7, 693-564-775

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe-używane, 513-159-810, (89)642-02-82

SPRZEDAM działkę rolną 3,61h przyległą do wioski garncarskiej Kamionki gmina Nidzica, 880-616-482

SPRZEDAM stół owalny, rozkładany na 12 osób oraz 6 krzeseł i wersalkę, dwa fotele, dwie puffy, tanio, 508-397-943

SPRZEDAM ziemniaki z dowlowem, 505-878-903

SUCHĄ kostkę sosnową z dostawą gratis sprzedam, 721-743-977

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia małe mieszkanie, bezczynszowe, od zaraz, w Mławie tanio 697-094-998, 797-835-156

NML Kupię kawalerkę w Nowym Mieście Lubawskim lub Lubawie do 2 piętra, 500-663-239

NML Sprzedam budynek usługowy i magazynowy w Nowym Mieście Lubawskim przy ul.Jagiellońskiej pow.uz. 717,34m2, działka 2412m2, cena 599.000zł, www.olszewscy.nieruchomosci.pl, tel.606-346-750.

NML Sprzedam dom mieszkalny 125m2, pow. działki 932m2, 310.000zł do negocjacji, Mszanowo ul.Na Skarpie 10, 724-147-453

NML Sprzedam dom w Mikołajkach gm.Kurzętnik, 668-525-922

NML Sprzedam duży dom bliźniak, 8 pokoi, ul.Tysiąclecia, Nowe Miasto Lubawskie, 607-335-201

NML Sprzedam działkę budowlaną 12,17ha w Nowym Mieście Lubawskim, uzbrojona, 603-426-369

NML Sprzedam działkę rolnobudowlaną z murami po siedlisku o pow. 0,6553ha w Mrocznie, 505-294-553

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam działki budowlane w Kurzętniku, 783-482-150

NML Sprzedam lokal usługowy na parterze w Nowym Mieście Lubawskim przy ul.Grunwaldzkiej naprzeciwko Biedronki, pow.uz. 91,83m2, cena 258.000zł, www.olszewscy.nieruchomosci.pl, tel.606-346-750

NML Sprzedam mieszkanie 52m2 w Nowym Mieście Lubawskim, 503-316-281

NML Sprzedam ziemię rolną wraz z lasem z dopłatami o pow.20,5ha w miejscowości Kuligi, 695-860-680

NML Wynajmę mieszkania lub noclegi, 798-615-052

NML Wynajmę nowe mieszkanie 45m2- osiedle Dębno, 665-887-162

SPRZEDAM 4 ha ziemi w Modle, 662-010-376

SPRZEDAM ziemię w miejscowości Krzywonoś, 511-962-320

WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe w Działdowa, 605-548-320

AUTO-MOTO

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Aut skup do remontu. Najlepiej płacę, 509-916-550

FIATA 125,126, poloneza, warszawę, syrenę, inny stary samochód, motorower, motocykl- kupię tel.502-280-033

KUPIĘ auta do wyrejestrowania, 501-189-302

KUPIĘ motorower Simson i inne stare motocykle, 505-431-881

NML Sprzedam Daewoo Matiz benzyna 2000r. stan db., 1.600zł, 669-196-241

NML Sprzedam Fiat Scudo podwyższony 2.0MJ ładowność 1200kg, salonowy, 106.000km, bezwypadkowy 693-756-401

NML Sprzedam Honda Jazz II poj. 1339 benzyna 2002r. 694-743-447

NML Sprzedam motorower LIFAN 50cm3 2009r. 691-822-908

NML Sprzedam Opel Astra 1.6 benzyna 1995r. kombi, 206.000km, hak, komplet kół zimowych, przegląd czerwiec 2020r., 2.500zł do negocjacji 692-952-553

NML Sprzedam Renault Kangoo 1.9 diesel 2001r. 691-822-908

NML Sprzedam Renault Scenic 1.6+gaz do 2022r. 2002r. czarny metalik, bogate wyposażenie 512-733-950

NML Sprzedam Renault Scenic 1.6+gaz sekwencja 4 lata 2002r. przegląd i OC do lutego 2020r., bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia, 608-772-635

NML Sprzedam VW Polo 1.4, 2003r., 5-drzwi, srebrny, 99.700km, opłaty do grudnia, stan dobry 507-040-764, 508-910-660

SPRZEDAM BMW 320 diesel 2001r., 532-288-565

SPRZEDAM Volkswagen Polo 1997r. 1,0 ważneOC i badania, stan bardzo dobry , 731-099-037, 23-697-33-66

STARY samochód z małym przebiegiem kupię, tel.573-900-737

USŁUGI

BUDOWA domów, hal, kurników, usługi ogólnobudowlane- docieplenia budynków, tynki, układanie kostki brukowej- faktura VAT tel.506-439-480

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzienia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

GARAŻE blaszane, ocieplane, bramy garażowe, wiaty, hale, Transport i montaż, raty, www.garazyki.pl, (58)535-15-96, 695-214-000.

GARAŻE blaszane, PROMOCYJNE CENY, www.partnerstal.pl, 798-710-329, (89)650-51-06, 87/555-54-20.

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba, producent, 794-617-449

PERFECT CLEAN kompleksowe usługi sprzątające: mycie okien, sprzątanie domów, mieszkań, klatek schodowych, biur i innych tel.793-202-893

REMONTY, wykończenia wnętrz, łazienki, 793-206-221

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY J.ANGIELSKIEGO tel.692-445-433.

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, 508-133-794

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio tel.507-951-949.

WYPOŻYCZALNIA przyczepek, lawet , ul.Kamionki 23C, Nowe Miasto Lubawskie 605-353-491 , 609-738-393.

NAUKA

ANGIELSKI DLA DZIECI OD LAT 5- ANGOL tel.56/472-57-89, kom.692-445-433

ANGIELSKI DLA POCZĄTKUJĄCYCH, INNE POZIOMY- ANGOL tel.56/472-57-89, kom.692-445-433

ANGIELSKI DO MATURY- ANGOL tel.56/472-57-89, kom.692-445-433

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI I ROSYJSKI DLA POCZĄTKUJĄCYCH, INNE POZIOMY- ANGOL tel.56/472-57-89, kom.692-445-433

BOOST YOUR ENGLISH- PREP COURSES TO FCE & CAE- ANGOL tel.56/472-57-89, kom.692-445-433

HISZPAŃSKI dla dzieci, młodzieży, dorosłych, tel.56-472-57-89

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orła, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ bydło w każdej kondycji. Odbiór. 572-727-397

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

Ogłoszenia drobne

NML Sprzedam cielaki i prosiaki, 798-893-034

NML Sprzedam prosięta 16 sztuk, waga średnia 20kg, mięsne, okolicę Łąkorza, 513-681-473

RYBY sprzedaż: karp, amur, lin, tołpyga, inne, drapieżne. www.ryby-gutocha.pl. 602-399-656

SPRZEDAM jałowkę wysokocielną, 600-267-896

SPRZEDAM maciorę z 9 dwutygodniowymi prosiętami 728-480-239, 692-810-530

maszyny rolnicze

NML Sprzedam ładowacz Cyklop, pług czteroskibowy, rozsiewacz dwutalerzowy 1,5T, agregat prądowtwczy nowy, 513-414-239

NML Sprzedam wał kruszący 6m ciągany, pług dwuskbibowy obrotowy, talerzówka 2,2m, pług czteroskibowy obrotowy Overum tel.698-703-449

NML Sprzedam wiertarkę stołową, gilotynę hydrauliczną do blachy, zwolnica do Claas Mercator, tokarnię do metalu tel.698-703-449

SPRZEDAM beczkowóz Polmt - chojna 2008 rok, Zetor 8245, Ursus 1634, rozsiewacz nawozów Amazone 12 ton, 501-240-380

SPRZEDAM przyczepę MTZ82, pług, rozrzutnik,, 698-220-636

WAŁ kruszący 6m ciągany, pług dwuskbibowy obrotowy, talerzówka 2,2m, pług czteroskibowy obrotowy Overum- sprzedam tel.698-703-449

WIERTARKA stołowa, gilotyna hydrauliczna do blachy, zwolnica do Claas Mercator, tokarnia do metalu- sprzedam tel.698-703-449

ciągniki

NML Sprzedam ciągnik Zetor 25 z silnikiem Ursusa do prac ogrodowych 6.500zł, tel.505-647-063

SPRZEDAM Zetor 7211, Tura., 506-657-418

produkty rolne

NML Sprzedam jajka z gospodarstwa lub z dostawą do Nowego Miasta Lubawskiego, 505-266-266

SPRZEDAM ziemniaki jadalne, 509799107

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. TEL.605-505-511

inne

USŁUGI dla rolnictwa Działdowo agromachines.pl, 501-385-555

Bo warto przełamywać własne słabości

NASZA ROZMOWA || Ewelina Czerwińska trzy lata temu rozpoczęła swoją przygodę z bieganiem. Dziś bierze udział w licznych zawodach i testuje własne możliwości. Największą satysfakcję przynosi jej przełamywanie własnych barier. Regularne bieganie stało się dla niej życiową pasją.

Bieganie jest najprostszą i najbardziej naturalną formą ruchu dla zdrowia. Aby zacząć uprawiać ten sport, nie trzeba posiadać profesjonalnego sprzętu. Wystarczą wygodne buty i chęci! O korzyściach, jakie niesie za sobą systematyczne bieganie rozmawialiśmy z Ewelina Czerwińska – mieszkanką Mławki, członkinią grupy BBL Mława.

- Jak zrodziła się Twoja pasja do biegania?

Wszystko zaczęło się od szukania formy aktywnego spędzania czasu. Początkowo razem z koleżanką zaczęłyśmy od ćwiczeń na siłowni. Nie trwało to zbyt długo, gdyż nie miałyśmy ustalonych celów. Następnie postanowiłam spróbować pobiegać. Początki sprawiały mi trudność, ale postanowiłam, że się nie poddam. Chciałam mieć hobby i super sylwetkę. Biegając czułam, że żyję, odpoczywam.

- W co najlepiej ubrać się na trening?

Wszystko zależy od pory roku. Biegając podczas biegania odczuwa dodatkowo 10 stopni więcej. Jeżeli zatem na zewnątrz jest 20 stopni, on odczuwa 30. Latem zakładam koszulkę na ramiączka i spodenki. Zimą z kolei wybieram cienką bluzkę na długi rękaw, wiatrówkę i długie leginsy. W przypadku kobiet warto też zadbać o specjalny stanik biegowy, dzięki któremu jest o wiele wygodniej. Ważne są oczywiście także wygodne buty.

- Robi się coraz chłodniej. Czy biegasz niezależnie od pory roku?

Tak. Nieregularne bieganie jest dla mnie bez sensu – spada forma i samopoczucie. Chociaż zimą czasami nie jest łatwo się zmotywować, trzeba to przełamać. Najtrudniej jest wyjść z domu. Gdy już to zrobimy, bieg jest jeszcze bardziej satysfakcjonujący. Często o tej porze roku wybieram bieganie wspólnie ze znajomymi z grupy BBL Mława, ponieważ możemy się wzajemnie motywować.

- Wolisz biegać sama czy w grupie?

To zależy. Wszystko ma swoje plusy i minusy. Trening w grupie zwykle nie jest tak



Korona Ziemi Przasnyskiej 2017 r.



Fot. Archiwum prywatne

Nasza bohaterka regularnie ćwiczy także na siłowni

bardzo intensywny. Czasami jest więcej śmiechu niż biegania. Z kolei gdy biegam sama, trenuję dużo ciężiej. Mam plan i muszę się go trzymać.

Jakie są główne powody, dla których biegasz?

Powód, dla którego biegam jest jeden – to uzależnienie. Atak na poważnie to lubię adrenaliny i rywalizację. Dodat-

kowym profilem jest też zdrowie i wysportowana sylwetka.

- Jak często biegasz?

Biegam 3-4 razy w tygodniu. Do tego dochodzą 3 wizyty na siłowni. Jeden dzień mam na odpoczynek. Czasami też łączę siłownię z bieganiem. Biegam tak jak mi pasuje, jednak staram się nie robić przerwy dłuższej niż dwa dni.

Ja robię to ok. 2 godziny przed zawodami. Wtedy można np. jeszcze godzinę przed startem zjeść do tego banana.

- Bieg w terenie czy na bieżni mechanicznej?

Bardzo nie lubię biegać na bieżni, ponieważ jak dla mnie jest zbyt nudno. Zdecydowanie wolę teren, nawet zimą. Zmieniają się krajobrazy, a dodatkowo powietrze jest zupełnie inne niż w zamkniętym pomieszczeniu. Oprócz tego, zawsze można wprowadzić pewne urozmaicenia, żeby było jeszcze ciekawiej. Ostatnio z koleżanką postanowiłyśmy, że co kilometr będziemy wykonywać 10 powtórzeń ćwiczenia burpees, które składa się z podskoku i wyrzutu nóg w tył. Tym sposobem, po przebiegnięciu 8 kilometrów byłyśmy tak zmęczone, że nie miałyśmy już na nic siły. Bolały nas zarówno nogi, jak i ręce, ale było warto!

etapów. Był to mój pierwszy udział w zawodach. Chciałam się po prostu sprawdzić. Nie we wszystkich etapach wygrywałam, jednak po zsumowaniu wyników zdobyłam pierwsze miejsce. W kwietniu przebiegłam także maraton w Warszawie. Nie wygrałam go, natomiast byłam dumna z tego, że udało mi się pokonać całą trasę bez zatrzymywania, ponieważ wynosiła ona ok. 42 km. Uczestniczyłam także w Półmaratonie Warszawskim, podczas którego znacznie poprawiłam swój czas. W tamtym roku były to 2 h 10 min, natomiast już w tym już 1 h 48 min. Przełamywanie swoich barier i osiąganie coraz lepszych wyników – to właśnie daje największą satysfakcję.

- Jaki jest Twój największy sukces?

Jeśli chodzi o wygraną to Korona Ziemi Przasnyskiej. Jednak dla mnie większym sukcesem był maraton, o którym wcześniej wspominałam. Mimo, że nie zajęłam wysokiego miejsca, przełamałam swoje słabości i pokonałam trasę wyznaczoną przez organizatorów.

- Plany na przyszłość?

Jeśli pozwoli mi na to zdrowie – ponieważ ostatnio mam małe problemy z kolanem – chciałabym poprawić swój czas w maratonie i zejść poniżej 4 h oraz wziąć udział w jakimś biegu z przeszłości. W najbliższym czasie chcę również uczestniczyć w Jesiennym Triathlonie, który odbędzie się w Mławie oraz w warszawskim Biegu Kobiet.

- Co powiedziałabyś, aby zachęcić kogoś do biegania?

W ostatnim czasie sprawy rodzinne nie pozwoliły mi na regularne treningi. Musiałam trochę odpocząć, leżeć. Przez to poczułam jak to jest, gdy ktoś nie biega. Byłam zmęczona, obolała i miałam gorsze samopoczucie. Przy bieganiu raczej nie odczuwa się takich dolegliwości. Wiadomo, czasem mamy do czynienia z jakąś kontuzją, ale to może się zdarzyć każdemu. Dlatego, gdybym miała kogoś zachęcić na pewno powiedziałabym, że będzie się po prostu lepiej czuć, a dodatkowo zyska hobby, z którego już nie będzie chciał rezygnować.

Natalia Tomala

redakcja@kuriermlawski.pl



Bieg po pasie lotniczym, Gdańsk, czerwiec 2019 r.

Jak długie trasy zazwyczaj przemierzasz?

Zwykle biegam ok. 10 km. Wyjątkiem jest okres, w którym przygotowuję się do półmaratonu, maratonu – wtedy planuję trasę do 30 km.

- Co zazwyczaj jesz przed biegiem?

Na pewno nic ciężkiego. Jeśli ktoś myśli o kotleciku schabowym z ziemniakami to nie polecam. Przed zawodami wsumie zawsze zjadam dwie kanapki z miodem. Wybieram właśnie taką przekąskę, ponieważ muszę dostarczyć organizmowi węglowodany, a miodem jest naturalnym cukrem. Ważne też, aby nie jeść tuż przed biegiem.

- Czy słuchasz muzyki podczas samotnego biegu?

Przeczytałam kiedyś, że muzyka działa na biegacza tak jak lek przeciwbólowy, np. na zawodach. Jednak tam nie zawsze można jej słuchać. Chociaż jest to przyjemne, podczas samotnego biegu rezygnuję z muzyki. Zazwyczaj biegam sama po lesie, dlatego dla własnego bezpieczeństwa wolę słyszeć, co dzieje się wokół mnie.

- W jakich zawodach dotychczas brałaś udział?

Na początku brałam udział w zawodach pod nazwą Korona Ziemi Przasnyskiej, podczas których trzeba było przebiec 5 km. Składały się one z 6

XII Międzyszkolny Turniej Piłki Nożnej im. S. Kostki

PIŁKA NOŻNA || Parafia Św. Jana Kantego i mławski MOSiR był organizatorem XII Międzyszkolnego Turnieju Piłki Nożnej im. Św. Stanisława Kostki. Startowało 17 zespołów, w kl. V- VI zwyciężyła SP nr 7, w VII- VIII SP nr 1 i w najstarszej I LO w Mławie.

W najmłodszej grupie startowało pięć mławskich szkół SP Bogurzyn. Zwyciężyła SP nr 7, podopieczni Przemysław Piaseckiego w decydującym meczu pokonali 3:1 KSP. Trzecie miejsce zajęła SP Bogurzyn z najlepszym bilansem bramkowym. Trzy drużyny miały po 7 pkt. Najskuteczniejszym zawodnikiem został Jakub Wólkiewicz (KSP), 9 bramek, najlepszym zawodnikiem Paweł Szynaka (SP 7) i najlepszym bramkarzem Dawid Nagucki (Bogurzyn). **Kolejność:** 1. SP nr 7- 10 pkt, 2. KSP- 10, 3. SP Bogurzyn- 7, 4. SP nr 6- 7, 5. SP nr 1- 7, 6. Wyspianum- 0.

W kategorii klas VII- VIII rywalizowało 5 zespołów. Najlepiej zaprezentował się zespół SP nr 1. Podopieczni Łukasza Dobrowolskiego w czterech meczach zgromadzili 10 pkt, zremisowali tylko bezbramkowo z Wyspianum. Drugie miejsce zajęła SP nr 4, która w bezpośrednim meczu pokonała 1:0 SP nr 7. Najlepszym zawodnikiem został Aleksander Olczak (SP 7), najsukuteczniejszym zawodnikiem Mateusz Powązka (SP 1), 6 bramek i najlepszym bramkarzem Damian Ciesielski (SP 4). **Kolejność:** 1. SP nr 1- 10 pkt, 2. SP nr 4- 6, 3. SP nr 7- 6, 4. Wyspianum- 4, 5. SP nr 6- 3.

W kategorii szkół średnich walczyło 6 zespołów, eliminacje odbyły się w dwóch grupach. Z pierwszej awans do półfinału wywalczyła pierwsza drużyna ZS nr 3, po rzutach karnych. Drugie miejsce zajął ZS nr 2 i trzecie ZS nr 1. Mecze grupowe zakończyły się bezbramkowym remisem. W II grupie zwyciężył zespół z I LO przed ZS nr 4 i drugim zespołem ZS nr 3. W fazie półfinałowej I LO wygrało 3:0 z ZS nr 2, a ZS nr 3 pokonał 4:0 ZS nr 4.

O trzecie miejsce ZS nr 4 pokonał 5:1 ZS nr 2, w finałowym meczu I LO w rzutach karnych (3:2) wygrało z pierwszym zespołem ZS nr 3. W regulaminowym czasie był wynik bezbramkowy.

Kolejność: 1. I LO w Mławie, 2. ZS nr 3 I, 3. ZS nr 4, 4. ZS nr 2, 5-6. ZS nr 3 II i ZS nr 1.



Drużyny finałowe XII Turnieju Piłki Nożnej im. Św. Stanisława Kostki



Podopieczni Artura Możdżonka wywalczyli siedemnaście medali

Najlepszym zawodnikiem MVP został Mateusz Benecki (ZS nr 3), najsukuteczniejszym Hubert Jaworski (ZS nr 4), 6 bramek, bramkarzem Mateusz Berestowski.

Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale, najlepsze zespoły puchary i wyróżnieni zawodnicy statuetki. Zawody prowadził Radosław Stasz-

kiewicz, Dawid Rachuba i Adrian Pydyn.

MISTRZOSTWA POLSKI ICO

W sobotę 21 września w Mławskiej Hali Sportowej rozegrane zostały zawody Bitwa Mławska- Otwarte Mistrzostwa Polski ICO, dla upamiętnienia bohaterów bitwy pod Mławą. Organizatorem

była Akademia Sztuk Walki Senshi Mława. Uczestnicy wsparli finansowo zbiórkę charytatywną na rzecz Kuby Jakubiaka. Startowało blisko 100 zawodników z 16 klubów, w tym 12 zawodników z mławskiej sekcji. Podopieczni Artura Możdżonka wywalczyli 17 medali. W klasyfikacji zespołowej zajęli 3 miejsce.

Jakub Możdżonek- 2 miejsce walki pointfighting i 3 miejsce techniki szybkościowe, Gabriela Możdżonek- 1 miejsce walki kalaki, 2 miejsce walki poinffighting, Piotr Paprotny- 1 miejsce techniki szybkościowe, 2 miejsce walki pointfighting, 3 miejsce walki kalaki, Zuzanna Karpińska- 3 miejsce techniki szybkościowe, Emilia Krupińska- 2 miejsce walki pointfighting, 3 miejsce techniki szybkościowe, Julia Pakuszewska- 2 miejsce techniki szybkościowe, Kacper Marciniak- 1 miejsce walki pointfighting, Alan Kaliszewski- 1 miejsce walki K1 Light, Łukasz Milewski- 2 miejsce walki K1 Rules Full Contact, Aleksandra Bukowska- 1 miejsce walki K1 Light kadet, 2 miejsce pointfighting junior, 1 miejsce walki pointfighting kadet, 1 miejsce walki poinffighting senior.

PODSUMOWANIE VII EDYCJI MŁO

W piątek 27 września mławski MOSiR podsumował VII Edycję Dan Bud Mławska Liga Orlika. Po raz kolejny zwyciężył zespół Oldboy przed Zielonym Miastem i Jokerem. Wszystkie zespoły otrzymały okazałe puchary, były też wyróżnienia indywidualne. Najlepszym zawodnikiem ligi został wybrany Sławomir Gołębiowski, bramkarzem Mateusz Berestowski. Najsukuteczniejszym zawodnikiem został Andrzej Karpiński, 30 bramek. Najstarszym zawodnikiem ligi był Ryszard Wodowski. W minionym tygodniu rozegrane zostały dwie ostatnie kolejki. W 17 Oldboje stracili punkty z ZTiR, zremisowali tylko 4:4. Bramki strzelali: M. Rogalski- 2, A. Karpiński, J. Petkowski- B. Głowacki, K. Skierkowski, P.

Drzewiecki, P. Kaczerski. W drugim ciekawym meczu FC Kępa pokonała 3:2 zespół Marco (P. Hotownia, M. Skrobiński, D. Kaczerski- M. Sokół, K. Stępka). **Pozostałe wyniki 17 kolejki:** Zielone Miasto- O K M 11:0 (D. Kapsia- 5, M. Smoliński- 3, K. Dąbrowski- 2, A. Cybulski) OLDBOY 2- TAMKA 10:2 (St. Gołębiowski- 7, M. Golan- 2, D. Borzym- K. Kłós, R. Kieczmer) JOKER- Body Club 10:1 (J. Krystkiewicz- 4, K. Roniewicz- 2, K. Głowacki- 2, St. Grablewski i sam- A. Szumacher).

W ostatniej kolejce w najważniejszym meczu o trzecie miejsce Joker pokonał 4:0 FC Kępa. Bramki zdobyli: K. Roniewicz- 2, Zb. Krystkiewicz i K. Głowacki. Wicelider Zielone Miasto doznało porażki 1:2 z Body Clubem (D. Kapsia- L. Nazar i Ł. Manelski). Porażka nie zmieniła układu tabeli.

Pozostałe wyniki 18 kolejki: OLDBOY- TAMKA 4:2 (A. Karpiński- 2, M. Walczak i M. Rogalski- J. Szypulski- 2) MARCO- Z TiR 8:2 (K. Stępka- 5, M. Sokół- 3- B. Głowacki- 2) OLDBOY 2- O K M 3:0 v.o.

Tabela końcowa:

1. OLDBOY	43	67:31
2. Zielone Miasto	39	59:27
3. JOKER	38	79:37
4. OLDBOY 2	37	88:37
5. FC KĘPA	35	55:27
6. MARCO	28	59:43
7. Z TiR	22	40:57
8. Tamka Dzierzgowo	12	36:63
9. BODY CLUB	8	33:80
10. O K M	0	14:126

Klasyfikacja najsukuteczniejszych zawodników:

Andrzej Karpiński- 30, Paweł Olszewski- 28, Mateusz Sokół i Krzysztof Stępka- 21, Maciej Skrobiński- 18, Jarosław Krystkiewicz i Łukasz Manelski- 17.

Wiecej zdjęć na kuriermlawski.pl



Trzy najlepsze zespoły VII Edycji Dan Bud Amatorska Liga Orlika

XX Jubileuszowy Bieg Solidarności w Mławie

BIEGI ULICZNE || W sobotę, 21 września w Mławie rozegrany został XX Bieg Solidarności. W dziewięciu biegach startowało 182 zawodników ze szkół podstawowych i średnich. Okazały puchar za uczestnictwo w tych zawodach od początku otrzymała SP w Dębsku.

Wyniki szkół podstawowych:

Klasa I-II: 1. Oliwia Brzozowska- SP 7, 2. Marika Koziet- KSP, 3. Anna Wróblewska- SP 1, 4. Iga Kwestorowska- SP 1, 5. Nadia Ostrowska- SP 7, 6. Oliwia Komorowska- KSP.

1. Karol Jończak- SP Turza
M. 2. Marcel Gregorczyk- SP 7, 3. Aleksander Rybka- KSP, 4. Mateusz Jaros- KSP, 5. Kacper Kaczorek- SP 7, 6. Filip Zakrzewski- Wysp.

Klasa III-IV: 1. Anna Cichocka- SP 6, 2. Aleksandra Szykowska- SP 6, 3. Anna Lewandowska- KSP, 4. Lena Łukaszewska- SP 1, 5. Marta Szewczykowska- SP 7, 6. Oliwia Agaczewska- SP 6.

1. Adam Milewski- KSP, 2. Michał Kowalski- Tański- SP 7, 3. Maksymilian Cecelski- SP 3, 4. Witold Osiecki- SP 7, 5. Piotr Murawski- Wysp. 6. Tobiasz Kosiorek- SP 1.

Klasa V-VI: 1. Oliwia Kołakowska- SP Dębsk, 2. Marcelina Cecelska- SP 7, 3. Amelia Oktabińska- SP 7, 5. Gabriela Rychcik- SP 6, 6. Natalia Gorlewska- SP 7.

1. Sebastian Gockiewicz- SP 7, 2. Michał Rachuba- SP Dębsk, 3. Kim Taehun- KSP, 4. Gracjan Gregorczyk, 5. Karol Jastrzębski, 6. Aleksander Osiecki- wszyscy SP 7.

Klasa VII-VIII: 1. Kaja Chmielewska- KSP, 2. Oliwia Młodzianowska- SP Wiśniewo, 3. Wiktoria Kołakowska, 4. Emila Bukowska- obydwie SP Dębsk. 1. Dominik Dąbrowski- SP 6, 2. Karol Gola- SP Dębsk, 3. Kacper Fabisiak, 4. Adam Kwestorowski- obydwaj SP 1.

Klasyfikacja zespołowa: 1. SP nr 7 Mława- 319 pkt, 2. K SP- 132, 3. SP nr 6- 131, 4. SP Dębsk- 129, 5. SP nr 1- 101, 6. SP Wyspianum- 45, 7. SP Turza



Fot. Zbigniew Prywatne

Gabriela Goschorska na rozbiegu w Tarnowie

M.- 45, 8. SP nr 3- 15, 9. SP Wiśniewo- 14, 10. SP Rzęgnowo- 5.

Szkoty średnie: 1. Zuzanna Browarek, 2. Aleksandra Jędrusik, 3. Karolina Rzotkiewicz- wszystkie I LO.
1. Oskar Karwiński, 2. Szymon Gorlewski- obydwaj I LO Mława. Klasyfikacje drużynowa: 1. I LO Mława- 94 pkt.

GOSCHORSKA CZWARTA W POLSCE

Gabriela Goschorska zawodniczka MAL- MKLA Mława startowała w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego w Tarnowie. Były to Mistrzostwa Polski Młodzików w lekkiej atletyce. Goschorska startująca w skoku o tyczce zajęła 4 miejsce wynikiem 3,20 (jest to nowy rekord życiowy i rekord powiatu mławskiego). Zwyciężyła Maria Bartel z Gdańska wynikiem 3,40. Gabrys do podium zabrakło tylko 5 cm.

Aktualnie Goschorska uczy się w Warszawie i trenuje w klubie Skra, pod okiem wybitnego trenera specjalisty skoku o tyczce mgr Andrzeja Gawendy. Ta utalentowana 15-letnia zawodniczka z Mławy jest w gronie kandydatek PZLA do Mistrzostw Europy juniorek mł. we Włoszech w 2020r.

IRZUT LEKKOATLETYCZNY

Na mławskim stadionie MOSiR był organizatorem rzutów lekkoatletycznych dla szkół podstawowych i średnich. Wśród 25 września rywalizowali najmłodsi lekkoatleci klas V- VI. Zaplanowane jest rozegranie jeszcze trzech rzutów (dwa wiosną 2020r.). Do klasyfikacji zespołowej punktuje sześciu najlepszych zawodników. Klasy V- VI rywalizowały w konkurencjach czwórbojowych. Najlepsi otrzymali pamiątkowe medale ufundowane przez MOSiR.

WYNIKI:

60 m: 1. Julia Gumowska- 9,42 (SP 4), 2. Maria Żerańska- 9,78 3. Amelia Oktabińska- 10,10 (SP 7), 4. Maja Wydrzyńska- 10,11 (SP 2).

1. Maciej Szczeciński- 9,05 2. Filip Pańko- 9,35 3. Szymon Leng- 9,85 (wszyscy SP 2).

600m: 1. Amelia Oktabińska- 2:08,36 2. Marcelina Cecelska- 2:10,01 (SP 7), 3. Agnieszka Siergiej- 2:11,88 (SP 4), 4. Anna Cichocka- 2:13,86 (SP 6).

1000m: 1. Mieszko Sadza- 3:47,03 (SP 7), 2. Kacper Siergiej- 3:56,17 (SP 4), 3. Wiktor Pokropski- 4:00,96 (SP 7), 4. Szymon Jeziorski- 4:06,11 (SP 2).

Skok w dal: 1. Gabriela Rychcik- 3,72 (SP 6), 2. Maria Żerańska- 3,71 3. Maja Pawłowska- 3,44 (SP 7), 4. Monika Bernatowska- 3,40 (SP 2).

1. Maciej Szczeciński- 4,60 (SP 2), 2. Jakub Zaraziński- 4,07 3. Aleksander Jeziorski- 4,00 4. Kacper Sarnowski- 3,81 (wszyscy SP 7).

Pięczechka palantowa: 1. Natalia Gorlewska- 37,5 (SP 7), 2. Julia Gumowska- 34,5 (SP 4), 3- 4. Oliwia Kaczerska (SP 6) i Marcelina Cecelska- 31,5 (SP 7).

1- 3. Jakub Zaraziński, Karol Jastrzębski (SP 7) i Filip Pańko- 42,0 (SP 2), 4. Krzysztof Zembrzuski- 37,0 (SP 7).

CIECHANOWSKIE ŚWIĘTO BIEGANIA

W niedzielę 15 września biegacze z powiatu mławskiego wzięli udział w IV Ciechanowskim Święcie Biegania. Na trzech dystansach startowało ponad 300 zawodników. Start i meta były na stadionie MOSiR.



Fot. Zdzisław Bręński

Mławscy biegacze na IV Ciechanowskim Święcie Biegania

Na dystansie 5 km rywalizowało 105 zawodników, najwyżej z naszych zawodników była sklasyfikowana Maja Bużycka, która zajęła 6 miejsce w Open i pierwsze miejsce w kat. K- 18. Na 26 miejscu w Open finiszowała Ewelina Czerwińska, kat. K- 25 była druga.

Pozostałe miejsca:

31. Jakub Świdorski w kat. M- 30 był czwarty, 34. Jerzy Kaczmarczyk w kat. M- 60 był pierwszy, 52. Cezary Goljasz w kat. M- 55 był trzeci, 91. Katarzyna Rudzińska w kat. K- 35 była jedenasta.

W biegu na 10 km rywalizowało 112 zawodników, na miejscu 50 w kat Open uplasowała się Małgorzata Piekacz, w kat. K- 35 stanęła na najwyższym stopniu po-

dium. Na 62 pozycji przybiegła Anna Sokółowska, w kat. K- 50 była pierwsza.

Pozostałe miejsca:

61. Michał Gapski w kat. M- 40 zajął 11 miejsce, 102. Iwona Wysocka w kat. K- 40 zajęła 5 miejsce, 109. Edward Staniszewski w kat. M- 75 zajął 1 miejsce.

W biegu głównym na dystansie 21 km (półmaraton) zwyciężył Michał Makowski z Ciechanowa. Najwyżej sklasyfikowany z naszych biegaczy był Mariusz Wrotny, który zwyciężył w kat. M- 25. Na 23 miejscu finiszował Cezary Gumowski, w kat. M- 18 był drugi. Michał Tomiło zajął 43 miejsce, w kat. M- 35 był czwarty i Paweł Bernas był 65 w Open i dziewiąty w kat. M- 35.

ZDZISŁAW BRĘŃSKI

redakcja@kuriermlawski.pl



Trzech najlepszych zawodników otrzymało pamiątkowe medale i nagrody



Pierwszy rzut lekkoatletyczny szkół podstawowych

Zwycięstwa Mławianki, Konopianki i Wkry

PIŁKA NOŻNA || W Lidze Okręgowej zwycięstwo przed własną publicznością zanotowali piłkarze Mławianki, przegrali na własnym boisku Korona z Narwią ostrołęką i GKS z Tęczą Ojrzeń. W klasie A Konopianka pokonała Borutę Kuczbork, Wkra wygrała w Chorzeliach.

MKS Mławianka- KS CK Troszyn 2:1

Podopieczni Tomasza Aziewiczza pokonali trudnego rywala na własnym boisku. Odniesli zwycięstwo po bramkach Krzysztofa Dąbkowskiego i Marcina Tomczaka. Pierwsze minuty spotkania, przewaga gości, Jabłonowski dwukrotnie ratuje nasz zespół. W 19' Rogalski niepotrzebnie wdał się w dribling w polu karnym zamiast strzelać. W 32' Dąbkowski strzela nad poprzeczką.

W drugiej połowie nasz zespół zaczyna grać coraz lepiej, zaczynamy stwarzać więcej sytuacji pod bramką Troszyna. Od 56' gramy z przewagą, czerwonym kartonikiem ukarany został gracz z zespołu gości. Dwukrotnie Lemanek miał okazję strzelenia bramek. W 69' akcja lewą stroną Tomczak dogrywa do Dąbkowskiego, który strzałem pod poprzeczkę pokonał golkipera Troszyna. W 71' błąd bramkarza Lemanek strzela w boczną siatkę. W 78' Tomczak strzela drugą bramkę, asysta Rogalskiego. W minutę później nie ustrzegliśmy się błędów w defensywie, goście strzelają kontaktowego gola. Do końca meczu wynik nie uległ zmianie.

Zespół Mławianki zagra dwa kolejne mecze na wyjazdach z Tęczą Ojrzeń i w Strzegowie.

Mławianka: Jabłonowski-Radziszewski, Wodzyński, Koprucki, Dąbkowski-Cieślak, Rogalski, Janakakos, Tom-



Krzysztof Dąbkowski strzałem pod poprzeczkę pokonał bramkarza gości

czak-Matusiak, Lemanek (87' J. Wróblewski).

Korona Szydłowo- Narew Ostrołęka 4:5

Zespół Korony stracił kolejne punkty, podopieczni Włodzimierza Gorczyca przegrali na własnym boisku z wiceliderem, Narwią Ostrołęką. W pierwszej połowie nie wykorzystali sytuacji bramkowych, po strzale Kućki poprzeczka ratuje zespół gości. Za to piłkarze Narwi strzelają nam dwie bramki. W przerwie ostra reprimenda trenera poskutkowało, mamy przewagę w polu i pod bramką rywala. W 50' Głowacki po indywidualnej akcji strzela pierwszą bramkę. Podlewski po jednym z dośrodkowań strzela drugą bramkę. W 75' faulowany w polu karnym był Podlewski. Jedenastkę na bramkę zamienił Różycki. Przy stanie 3:5 Karpiński nie wykorzystał sytuacji bramkowej. W 89' czwartego gola zdobył Bartoszczyk, któ-

ry wrócił na boisko po dłuższej przerwie.

W następnej kolejce Korona zagra na wyjeździe w Nasielsku.

Korona: Węgierski-Różycki, D. Kowalski, Kłos, Kieczmer (46' Podlewski) – Kućko (85' Jankowski), Hinburg (77' Górniak), Karpiński, Krz. Matecki (46' Kac. Matecki) – Gawęda, Głowacki (85' Bartoszczyk).

GKS Strzegowo- Tęcza Ojrzeń 0:5

Po łatwym zwycięstwie w Jednorozcu, przyszła przykra porażka na własnym boisku z Tęczą Ojrzeń. Szybko stracone bramki w pierwszej połowie zaważyły na wysokiej porażce. W drugiej goście dołożyli jeszcze trzy. W pierwszej połowie kontuzji nabawił się Jakub Mikłowski.

W następnej kolejce GKS czeka trudny mecz z GKS Pokrzywnicą, sobota godz. 15.00. **GKS:** Bartosiewicz-Molczyk, Gatyński, Rogowski, Gralewicz (Sobociński)- Chojnacki, Wierzbicki, Lubański, Sikorski- Warecki, Mikłowski (Pauba).

Pozostałe wyniki 8 kolejki:

Iskra- Ciechanów 1:3, Sona- Żbik 0:1, Wkra- Ostrovia 0:3, Kryształ- Płońsk 1:0, Jednorzec- Pokrzywnica 1:2.

TABELA

1. MKS Mławianka	20	30:11
2. Narew Ostrołęka	20	37:16
3. Kryształ Gliniowski	19	29:6
4. Żbik Nasielsk	17	14:8
5. KS CK Troszyn	16	20:8
6. OSTROVIA	16	15:8
7. WKRA Biezuń	15	17:14
8. Korona Szydłowo	10	18:15
9. GKS Pokrzywnica	10	15:26
10. PAF Płońsk	9	10:9

giej połowie w 65' ponownie bramkę strzela Dwuznik, asystował Czernik. Zespół Wkry zajmuje 11 miejsce w lidze.

Wkra: Żółtowski- Grzywacz, M. Rutecki, Kalinowski, G. Rutecki- Strzelec, Piórkowski, A. Ziółkowski, Czernik (85' Dudalski), Grabowski (75' Stryjewski)- Dwuznik.

Piłkarze Konopianki pokonali na własnym boisku Borutę Kuczbork. Pierwszą bramkę strzelają goście. W 32' wyrównującego gola w zamieszaniu pod bramką Boruty strzelił Kamil Nosarzewski. W pierwszej połowie dwukrotnie z lewej strony strzelał Mateusz Pietruś, ale w boczną siatkę. Na prowadzenie nasz zespół wyprowadził w 68' Daniel Lis po dograniu piłki przez Macieja Siemianowskiego wzdłuż bramki. Wynik meczu ustalił K. Nosarzewski po składnej akcji trójkowej Lis- Marach- Nosarzewski rozklepali defensywę Boruty.

W następnej kolejce dojdzie do spotkania na szczycie w niedzielę o godz. 15.00 w Raciążu.

Konopianka: Ankiewicz- Marach, Zajac, Kobielski, A. Łapuć (85' Jackowski)- Siemianowski (75' Klimek), M. Nosarzewski, P. Łapuć (70' Cizewski), Pietruś- K. Nosarzewski (82' Kaczerski), Suwiński (60' Lis).

Konopianka- Boruta Kuczbork 3:1

Orzyc Chorzeli- Wkra Radzanów 1:4

REMIS TAMKI

Tylko jeden punkt wywalczyli piłkarze Tamki na własnym boisku w meczu z Gumi-



Kamil Głowacki strzela bramki dla Korony i Jokera

nem. Pierwszym trafieniem dla naszego zespołu popisał się Tomasz Dudziński po dograniu piłki przez Marka Nadrowskiego. Po dośrodkowaniu Michała Zbysińskiego do bramki trafia Łukasz Wójtowicz. Trzecią bramkę strzela Jacek Szypulski, asysta Tomasza Grzybowski. Czwartą bramkę strzelił Michał Zbysiński. Zespół Tamki zajmuje 5 miejsce.

Kolejnej porażki doznali piłkarze Żaka, przegrali na boisku w Ciechanowie z Opinogorą. Honorowego gola dla naszej drużyny Mateusz Welenc, po dograniu prostopadłej piłki przez Kamila Radzanowskiego.

W niedzielę 6 października o godz. 13.00 w Sreńsku dojdzie do derby o pojedynku z Tamką Dzierzgowo.

Tamka Dzierzgowo- GKS

Gumino 4:4

Opia Opinogóra- Żak Sreńsk 4:1

ZDZISŁAW BRĘŃSKI
redakcja@kuriermlawski.pl



Udany powrót Adama Wąsowskiego, zwycięski mecz w Chorzeliach



Szóste zwycięstwo Konopianki i wicemistrzostwo w lidze

KONKURS PLASTYCZNY

„KTO ZIEMIĘ SZANUJE – TEN ŚMIECI SEGREGUJE!”

UWAGA! RODZICE, NAUCZYCIELE I DZIECIAKI!

Ogłaszamy superkonkurs dla uczniów
klas 0-3 szkół podstawowych!

Aby wziąć w nim udział, należy dostarczyć
do redakcji „Nowego Kuriera Mławskiego”
rysunek na temat właściwej segregacji śmieci.

Na autorów **3 najciekawszych rysunków**
czekają wyjątkowe nagrody rzeczowe
(superzestawy klocków LEGO ufundowane przez firmę NOVAGO).

Dodatkowo organizator przyzna jednej ze zgłoszonych prac **wyróżnienie**.

JAK WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE?

Gotowe prace (format nie większy niż A4) prosimy dostarczyć
osobiście lub pocztą na adres: „Nowy Kurier Mławski”,
ul. Warszawska 1, lok. 9/10, Mława
(redakcja czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach 8-16).

Rysunek musi być podpisany (imię, nazwisko,
wiek dziecka, tel. kontaktowy do rodzica).

Konieczna jest także **zgoda na publikację pracy**
w ramach działań związanych z konkursem.

NA RYSUNKI CZEKAMY

do 31 października 2019 r.

Regulamin konkursu na:
www.kuriermlawski.pl

Organizator konkursu

NOVAGO
mlawski.pl

Konkurs realizowany we współpracy
z firmą NOVAGO Sp. z o.o.



NAGRODY CZEKAJĄ!

